Nr. 105. Sobota, 8 Maja 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

4 Biuletyn.

Pomyślny stan pod każdym względem Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Izabelli i nowonarodzonej Arcyksiężniczki trwa i dalej bez przerwy.

Preszburg, d. 6 maja 1886.

Dr. Tauscher m. p.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował zastępców prokuratora państwa Ambrożego Janowskiego w Przemyślu i dr. Michała Stefko w Złoczowie, radcami sądu krajowego, pierwszego dla Przemyśla, a drugiego dla Sambora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Walka dwóch głównych stronnictw w Belgii zarysowywuje się coraz wyraźniej i wprowadza na porządek dzienny sprawę przypominającej się od dawna, ale zawsze odraczanej reformy wyborczej. W sprzeczności zasadniczej co do samej potrzeby tej reformy, znajduje się tylko stronnictwo konserwatywne, inne zaś, jak postępowe i liberalne, godzą się na zasadę reformy, ale różnią się w zapatrywaniach na warunki, pod któremi przyznaćby można prawa wyborcze szerszym warstwom ludności. Konieczność objęcia temi prawami szerszych warstw, uznają zresztą i pojedyńczy członkowie obozu zachowawczego; konieczność ta bowiem najwymowniej sama przez się przemawia za sobą, gdy się ma przed oczyma postanowienie konsytucyi, nadanej Belgii przed przeszło pięćdziesięciu laty. W ciągu półwiekowego jej trwania, nie zmieniono obowiązujących postanowień konstytucyi, gdy tymczasem wszystkie stosunki uległy wielkim zmianom Do dziś obowiązuje tam ordynacya wyborcza, według której wśród sześciomilionowej dzisiejszej ludności Belgii, posiada prawo głosowania i wyboru tylko 100 tysięcy obywateli. Stosunek to więc rzeczywiście anormalny, ale wina po części spoczywa na stronnictwach postępowych, które miały czas w ciągu wielu lat gabinetu Frère-Orbana, zaproponować reformę i rewizyę konstytucyi, a nie uczyniły tego jedynie z pobudek waśni frakcyjnych. Sprawę tę przypomniał teraz program wyborczy kandydata na opróżnione poselstwo z Brukseli p. Jansona.

Z reformą wyborczą łączy się ściśle zadanie zażegnania rozruchów a następnie położenia im kresu na zawsze przez odpowiednie reformy w zakresie ekonomiczno-politycznym. To co się działo i skończyło na razie dotkliwemi stratami materyalnemi w Belgii, wywołało zarzuty wzajemne obu stronnictw, konserwatywnego i liberalnego. Dzisiejszy gabinet konserwatywny miał bezwarunkowo prawo czynić zarzuty ministerstwom liberalnym, że nic lub bardzo mało zrobiły dla klas pracujących. Zarzuty te zmieniły się w pożądaną emulacyę. Obóz liberalny był zniewolony bronić się przez nsta swego sędziwego dziś przywódcy p. Frère-Orbana. Ale obrona potwierdziła jedynie zarzuty zachowawców, bo świadczyła tylko o platonicznej miłości dla rzesz robotniczych ze strony liberałów, gdy raczej potrzeba było uregulowania stosunków przemysłowych w ogóle i stosunku pomiędzy przedsiębiorcami a robotnikami Łatwo pojąć, że wszystkie stronnictwa postępowe znalazły się w sytuacyi niemiłej, gdy nietylko ci, którzy nazywani są przeszkodą w kroczeniu z duchem i wymogami czasu, występują nagle z zarzutami, że stronnictwa tak ruchliwe zaspały żywotne dla kraju kwestye, ale nadto gabinet tegoż zachowawczego obozu, wystąpić musiał z inicyatywą przyjścia z realną pomocą klasom robotniczym.

W Belgii więc, wyjątkowo w czasach dzisiejszych, walka stronnictw zasadniczych wysuwa kilka żywotnych kwestyj na porządek dzienny, z którego, dla swej nieodzownej potrzeby, uczuwanej w całym kraju, nie zejdą, dopóki nie zostaną pomyślnie rozwiązane. W emulacyi tej prawdopodobnie przybędzie i w obozie konserwatywnym zwolenników reformy wyborczej. Trudno bowiem przypuszczać, żeby tak rząd, jak parlament, zechciały się stale zadawalać relacyami ankiet, zwoływanych z konieczności w chwilach przesileń. Natomiast skutecznej daleko działać i badać może potrzeby Izba deputowanych, wybierana przez liczniejsze, a więc i różnorodniejsze grupy wyborcze, i dlatego istnieje prawdopodobieństwo, że z reformą spraw i interesów przemysłowych podniesioną będzie skuteczniej tym razem i reforma wyborcza w Belgii.

KORESPONDENCYE

Peszt, 6 maja.

(x) Wczorajszy bal dworski w wspaniałych i z monarszym przepychem przystrojonych salach zamku budzińskiego zgromadził około 600 osób, pomiędzy temi liczne grono dam olśniewających urodą i wykwintnemi toaletami. Cały tutejszy wielki świat zebrał się prawie w komplecie, wielu magnatów przybyło w malowniczych i lśniących od drogich kamieni i złota strojach narodowych. Licznie była także reprezentowaną armia z głównodowodzącym generałem baronem Edelsheim-Gyulajem na czele, a niemniej świat urzędniczy i hierarchia kościelna. Z uderzeniem godziny 8 zebrał się w białej sali Najw. Dwór, mianowicie Najj. Pan, Najj. Pani, Najd. Cesarzewicz Rudolf, Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya, Księżna Bawarska Gizela, Najd. Arcyksiążę Józef, Najd. Arcyksiężn. Klotylda i Marya Dorota, dalej książę Filip Sasko-Koburski i księżna Ludwika Sasko-Koburska, wreszcie wielu dygnitarzy i dam dworskich. Tutaj przedstawiano Monarchini te damy, które nie miały dotychczas zaszczytu prezentować się Jej ces. i król. Mości. Przed samą godziną 9tą Najwyższy Dwór poprzedzony przez nadwornego mistrza ceremonii, przybył do wielkiej sali balowej natłoczonej formalnie zaproszonemi. Ucichł gwar, goście rozstąpili się z uszanowaniem, a dokoła zapanowała uroczysta cisza. Monarcha przystąpił najpierw do prezesa gabinetu Tiszy i rozmawiał z nim dość długo. Następnie raczył skierować po kilka słów łaskawych do hr. Juliusza Andrassy'ego, kilku prałatów, nowomianowanych konsulów Francyi i Turcyi. i wielu innych znakomitszych osobistości. Równocześnie Najjaśn. Pani odbywała *cercle*, rozmawiając przytem jak najswobodniej z damami. Właściwy bal rozpoczął się dopiero o pół do 10tej walcem; tak w tym tańcu jak następnych, pomiędzy któremi nie brakło ognistego czardasza, brały żywy udział urocze Najdost. Arcyksiężn. Marya Walerya i Marya Dorota. Po drugim drylu Najw. Dwór udał się do jednego z przyległych salonów na herbatę, poczem wkrótce, o w pół do 12tej opuścił zabawę i powrócił do swoich apartamentów. Po godzinie 12tej poczęły wypróżniać się sale, a niebawem skończył się bal, którego wspomnienie pozostanie niezawodnie na długo w pamięci uczestników.

Zbytecznem, zdaje mi się, byłoby podnosić, jak wielce obecność Najw. Dworu przyczyniła się do ożywienia stolicy węgierskiej, ile dodała jej ruchu i blasku. Najj. Pan zwiedza codziennie różne zakłady, instytucye naukowe i artystyczne i t. d., a publiczność uprzedzona zazwyczaj poprzednio przez dzienniki o tych odwiedzinach gromadzi się tłumnie i wita z nadzwyczaj-

---

LISTY Z KRAKOWA

XVIII.

Stryj — Kraków! Pod tem hasłem rozpoczynamy tu piękny miesiąc Maj, który przecież w tym roku raczej do jesiennych, niż do wiosennych zdaje się należeć miesięcy. Bez poczucia wiosny, bez przekonania że już nadeszła, i bez wiosennego ciepła wkraczamy w drugą połowę tej uroczej pory roku, która zwykle wszystko w przyrodzie ożywia i wskrzesza, a w Krakowie przeciwnie zaznacza stopniowe obumieranie życia wszelkiego i zakończenie wszech rzeczy, co jednak odbywa się w pewien właściwy tylko staremu naszemu grodowi sposób, metodycznie i niemal zawsze jednostajnie. Tym razem jednak, przypadkowe zdarzenia i epizody różne, odmienny nieco nadają i nadadzą charakter temu konaniu. A w pierwszym rzędzie udział, jaki Kraków bierze i brać chce w ogólno-światowej pomocy, niesionej pogorzelcom Stryja. Dziwne zaiste są losy tego miasta, które musiało spłonąć, aby nabrać europejskiego rozgłosu — podobne w tem, po części, do polskiej Rzeczypospolitej! Faktem jest, że mało kiedy zaszłe w kraju naszym nieszczęście, tak głośnem stało się jak to, i tyle co to obudziło współczucia. Lisko, równie srogo dotknięte, wygląda wobec Stryja jak kopciuszek, ale właśnie dlatego, że na wielko-światową pomoc liczyć nie może, tem bardziej zasługuje na wsparcie ze strony kraju. Prawdopodobnie też Kraków da w tej mierze przykład i rozdzieli swój grosz wdowi między dwa nawiedzone pożarem miasta. — A grosz wdowi nie jest tu metafora, lecz istotnie zebranym już został za pomocą szczęśliwego pomysłu, owych miejskich wozów, które po wszystkich ulicach i zakątkach zbierały datki w odzieży i centach dla Stryja. Niepodobna, aby w polskich czy też galicyjskich Atenach, muzy nie przyniosły w podobnym wypadku, jeżeli już nie wdowiego grosza, to swoje trzy grosze. Gotują się też wystąpić w pełnym rynsztunku. Zapowiedziany jest koncert, urządzony przez ks. Marcelinę Czartoryską; a hr. Zygmunt Cieszkowski, który posiada dar ożywiania duchem inicyatywy nieco zwykle leniwe muzy krakowskie, przygotowuje przedstawienie w teatrze dramatyczno-muzykalne, urozmaicone typami p. Fiszera, które tutaj równie są dziś popularnemi jak pożar Stryja w Europie. Przedstawienie uświetnionem ma być przybyciem z Wiednia pierwszorzędnej znakomitości, znanej w świecie artystycznym pianistki, pani de Montigny. Malarstwo i literatura nie pozostają w tyle, a oto p. Mien, którego nazwisko od dawna łączy się z dobremi pomysłami i dobremi uczynkami krakowskiemi, przeznaczył resztę nakładu francuskiego wydania *La Vistule*, na pogorzelców Stryja. Owa jednodniówka więcej warta od niejednego zeszytu miesięcznych przeglądów, a nawet od niejednej książki, zawiera w sobie prawdziwe skarby, autografy znakomitych ludzi, rysunki pierwszorzędnych artystów francuskich, aforyzmy i artykuły takich potentatów pióra, jak Dumas, Renan, Victor Hugo i wielu, wielu innych tej miary pisarzy. — Słowem, prawdziwy to biały kruk w bieżącej literaturze, a zwłaszcza w naszych stosunkach. *La Vistule* ukazała się w chwili ostatniej wielkiej powodzi galicyjskiej, za usilnem i mozolnem staraniem, oraz pod kierownictwem p. Mien, a w skutku szlachetnego złudzenia, że wywoła współczucie i pomoc Zachodu. Powódź galicyjska nie miała jednak tego szczęścia, co pożar Stryja, może dlatego, że dotknęła przeważnie ludność jednego tylko wyznania. Dzięki przecież stosunkom i wytrwałości p. Mien, wydawnictwo pod względem bogactwa treści, przeszło wszelkie oczekiwanie. Czoło bowiem literackiego i artystycznego świata paryskiego, pospieszyło ze współpracownictwem i powstała ztąd rzecz wielce zajmująca i cenna, która jednak pozostała martwą literą i platoniczną pomocą. Edycya w małej tylko liczbie egzemplarzy rozeszła się. Obecnie, kiedy ukazać się ma powtórnie pod flagą Stryja, powinnaby przynajmniej w kraju znaleźć nabywców. *La Vistule* z obfitą, oryginalną treścią, znajdować się powinna w każdej bibliotece publicznej i prywatnej, a nawet na stole w salonie nie będzie anachronizmem; odzwierciadla się bowiem w niej umysłowe dzisiejsze życie francuskie, i ten wytworny smak społeczeństwa francuskiego, z którego nie wyzują go żadne przegrane polityczne, tak jak inni nie nabędą go nigdy, nawet za pomocą największych i najkrwawszych zwycięztw. — I dlatego to każde społeczeństwo które nie chce zerwać węzłów z cywilizacyą zachodnią musi zachować łączność duchową z Francyą bez względu na opłakane chwilowe stosunki polityczne, które nawiedzają ten piękny kraj. Francya wypuściła z rąk berło czynów lecz nie przestała królować w dziedzinie literatury, sztuki a nawet nauki a ludzie kompetentni w tej mierze, twierdzą że właśnie na polu nauki prześcigać poczyna obecnie nawet Niemcy i że pod tym przynajmniej względem czuć się daje zbawienny zwrot i pocieszający postęp. Zawady i rozczarowania polityczne, które są przykre, lecz często zbawienne, nie są zdolne przeistoczyć duchowego usposobienia i położ- koniec duchowemu pokrewieństwu; istniało ono zawsze między polskim a francuskim światem, a zaparcie się go dzisiaj i zaprzeczanie jego znaczenia, byłoby grzechem przeciw naturze, któryby przyniósł szkodę naszemu wykształceniu i cywilizacyjnemu rozwojowi, obniżając je lub skrzywiając. Tem bezpieczniej przyznawać się musimy do duchowego pokrewieństwa im skuteczniej wyleczeni zostaliśmy z dawnych politycznych złudzeń. Francya już nie wskrzesza, ale myśl jej i umysłowa działalność nie przestały być ożywczemi. Mówiono niegdyś, że Polacy są Francuzami północy; dziś ktoś dowcipnie powiedział, że Francuzi są Polakami zachodu. To jednak pewna że tak dobrze o przyszłości jednych jak drugich, wtedy tylko przyszło by ostatecznie zwątpić, gdyby przeniewierzyli się swojej moralnej istocie i duchowym zadaniom a zatem gdybyśmy my wyparli się wszelkiego pokrewieństwa a zaniechali wszelkiej łączności z wyobrażeniami i poglądami w dziedzinie umysłowej francuskiego świata. Dla nas bowiem dzisiaj równałoby się to z zerwaniem z cywilizacyą zachodnią i byłoby przecięciem nici wychowania naszego zachodniego. I dla tego to ja przynajmniej, cenię wszystko co nas jeszcze w ten lub ów sposób łączy albo zbliża do ognisk życia francuskiego, tem więcej że o ile dawniej licznemi były związki i czynniki w tym kierunku o tyle teraz coraz ich mniej a na jakości nie zyskały. W skromnych rozmiarach, p. Juliusz Mien, starał się zawsze przyczyniać do zachowania owej tradycyjnej łączności między światem polskim i francuskim a to w czasach, w których w skutku zmienności uczuć ludzkich, na które powodzenie lub niepowodzenie zawsze tak wielce oddziaływa, usiłowania w tym względzie, zaliczone być musiały

nym zapałem Monarchę. Najj. Pani od czasu swojego przyjazdu do Budapesztu, odbyła dzisiaj po raz pierwszy przejażdżkę po mieście w towarzystwie Najd. Arcyksiężniczki Waleryi, lekkie bowiem zapalenie ócz, którego przebieg zresztą był bardzo łagodny, zniewoliło Monarchinię do pozostawania dotychczas w swoich komnatach.

Najw. Dwór zabawi w Peszcie do pierwszych dni przyszłego miesiąca, w którym to czasie Najj. Pani wyjedzie do Szkocyi i przy tej sposobności zwiedzi wystawę edenburską. Najd. Cesarzewicz udał się już dzisiaj z powrotem do Wiednia, a księżna Gizela ma jutro opuścić stolicę węgierską i wyjechać na Wiedeń z powrotem do Monachium.

Jeszcze nie załatwiono sprawy następcy po zmarłym ministrze dr. Paulerze, a już obiegają pogłoski o rychłej dymisyi ministra komunikacyi barona Kemenyego, który ze względu na nadwątlone zdrowie zamierza wycofać się z areny politycznej. Dzienniki posiadające dobre informacye zapisując powyższe wersye nadmieniają, iż o ustąpieniu barona Kemenyego nie ma i niemoże być mowy przed załatwieniem w Izbie kredytu dodatkowego do budżetu ministerstwa komunikacyi.

Na polu wyższych zakładów naukowych ministerstwo wyznań i oświaty zainicyowało szereg reform, które częścią zostaną niebawem urzeczywistnione, częścią znajdują się w stadyum przygotowawczem. Przedewszystkiem wniesie Rząd do Izby projekt ustawy o założeniu trzeciego uniwersytetu, który na razie będzie posiadał tylko dwa wydziały: filozoficzny i medyczny i stopniowo zostanie przeistoczonym w pełny uniwersytet.

Dyskusya w Izbie deputowanych nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, chociaż ożywiona, toczy się w ogóle w formie umiarkowanej. O przyjęciu projektu z drobnemi zmianami nikt nie powątpiewa. Dzienniki tutejsze obliczają, że utrzymanie w ewidencyi pospolitego ruszenia obciąży corocznie budżet węgierski sumą 230.000 złr. i że koszta umundurowania i uzbrojenia każdego żołnierza wyniosą 35 złr. Cyfrę wszystkich osób pospolitego ruszenia w krajach korony węgierskiej obliczają na mniej więcej 200.000.

Od dni kilku dokucza przejmujące zimno. Z wielu stron kraju donoszą o przymrozkach i spadnięciu śniegów, a ogólną jest obawa, aby obecna aura nie po[illegible] spustoszeń w winnicach i sada[illegible] oddziałała szkodliwie na zbiory.

Rada państwa.

Przedłożenie cłowe.

Poniżej podajemy w streszczeniu wyciąg z obszernego przedłożenia cłowego, stanowiącego poważny tom o 300 blisko stronnicach:

Jak wiadomo, wniesione przez Rząd w marcu r. z. do Izby deputowanych przedłożenie cłowe nie mogło być z powodu rozwiązania Rady państwa przedyskutowanem w pełnej Izbie. Okoliczność ta jednak nie stała się bynajmniej powodem zastoju lub zaniechania projektowanej rewizyi taryfy cłowei, która to rewizya, ze względu na zewnętrzne okoliczności, stała się konieczną Rząd skorzystał z nadarzonej przerwy, aby zapewnić sobie radę ciał i czynników, powołanych prawnie do czuwania nad interesami handlu i przemysłu, a odwoławszy się w tym celu w maju r. z. do Izb handlowych i przemysłowych, uwzględnił tem samem życzenia, jakie podniosły się z kół interesentów i ich przedstawicieli, które czyniły z tego zarzut noweli, iż została ułożoną bez poprzedniego porozumienia się z Izbami handlowemi. Publikacya opinij wypowiedzianych skutkiem takiego odwołania się, jest godnym uwagi aneksem nowego przedłożenia i zawiera obfity materyał dla ocenienia szeregu kwestyj szczegółowych.

Rezultaty wynikające z wysłuchania Izb handlowych i licznych przez nie poruszanych życzeń spowodować musiały, iż podstawa nowego przedłożenia cłowego, w porównaniu z zeszłoroczną nowelą, została znacznie rozszerzoną. Nie pozostaje tu niezawodnie bez wpływu i ta także okoliczność, iż tym razem nie szło wyłącznie, jak roku zeszłego, o przywrócenie równowagi, tak nieodzownej wobec szczegółowych handlowo-politycznych wypadków za granicą, lecz zarazem o oznaczenie austro-węgierskiej taryfy cłowej, a to z okazyi odnowienia ugody na następne dziesięciolecie z drugą połową Monarchii.

Z tego wynikała konieczność i możność zrewidowania taryfy cłowej w ten sposób i w tych rozmiarach, aby osiągnięty rezultat dawał większą rękojmię trwałości.

Jak wiadomo, obrót handlowy austro-węgierskiej Monarchii z zagranicą, wobec charakteru naszej Monarchii, która na razie, jako całość, jest krajem przeważnie rolniczym, polega w głównej części na wymianie produktów gospodarstwa rolnego i leśnego i pozostających z niemi w związku gałęzi przemysłu, za środki pomocnicze i produkta przemysłu.

A właśnie te rolnicze i liczne produkta skutkiem ustaw cłowych tych państw, które na kontynencie były dla nich głównem miejscem zbytu, są na przyszłość mniej lub więcej wykluczone od eksportu do tych państw.

Tak tedy pomienione handlowo-poli[illegible]czne wypadki są tego rodzaju, iż mogą [illegible]ąsnąć podwalinami naszej międzynaro[illegible] wymiany towarów. Wstrzymać te wy[illegible] będące następstwem zamorskiej kon[illegible]yi, nie było i nie jest w mocy Rzą[illegible]. Rząd może uciec się tylko do tych ekonomicznych zarządzeń, które są w stanie ile możności skutecznie złagodzić i uchylić zagrażające rodzimej produkcyi szkody, a zarazem niedopuścić do naruszenia bilansu handlowego. Jednym ku temu środkiem, a mianowicie w pierwszym rzędzie najpilniejszym i koniecznym jest obecnie przedłożenie. Dające się uczuwać ograniczenie odpływu za granicę naszych produktów surowych, których ciągle i bez przerwy posiadamy rozporządzalną nadwyżkę, musi sprowadzić wkrótce obniżenie ich wartości, które może zagrozić egzystencyi gospodarstwa rolnego i leśnego, przedewszystkiem zaś uprawę zboża. Wynalezienie zaś innych niż dotychczasowe miejsce zbytu wymaga czasu i pieniędzy.

W interesie utrzymania rentowności i siły podatkowej gospodarstwa rolnego należy przedewszystkiem starać się koniecznie o to, aby przynajmniej targ własny został utrzymany dla własnej produkcyi w tych artykułach, które jest w stanie dostarczyć w takiej ilości, jaka okazuje się potrzebną. Dlatego też Rząd proponuje co do tych rolniczych produktów surowych podwyższenie cłowe, o ile temu nie stoją na przeszkodzie jakiebądź trudności lub interesa. Tym jednakże sposobem niewiele jeszcze pomogłoby się wobec notorycznej nadwyżki w różnych gałęziach produkcyi cłowej.

Nim zostaną wynalezione i wyzyskane nowe pola zbytu za granicą, będzie można zaradzić obniżeniu wartości rozporządzalnych surowych produktów, tylko przez usilne staranie, aby ile możności podniesioną została zdolność konsumcyjna krajowych odbiorców produktu rolniczego, a to na drodze powiększenia sposobności do pracy. Tak tedy równocześnie z użyczeniem opieki rolnictwu, musi być zwróconą główna uwaga na podniesienie przemysłowej i rękodzielniczej produkcyi w kraju.

Rząd przeto uważał równoczesną rewizyę pozycyj cłowych dla produktów przemysłowych jako nieodzowne następstwo podwyższeń ceł od zboża, porozumiewał się w tej mierze z rządem węgierskim i przytem miał przedewszystkiem na względzie polepszenie stosunków konkurencyjnych tych gałęzi przemysłu, które (jak n. p. przędza bawełniana i wełniana, towary metalowe, i maszyny) przy rewizyi z r. 1882 nie mogły być z chwilowych przyczyn odpowiednio zabezpieczone, lub co do których po poczynionych od tego czasu doświadczeniach przekonano się, iż nie były wówczas dostatecznie obwarowane. Dodatnia strona nowego przedłożenia polega przedewszystkiem na tem, iż bierze specyalnie wielokrotnie w opiekę potrzeby tych gałęzi zarobku, które prowadzone są u nas jeszcze sposobem rękodzielniczym, lub jako przemysł rękodzielniczy, za granicą zaś uprawiane są po większej części na wielką skalę sposobem fabrycznym.

Ubezpieczenie rodzimego targu dla własnej działalności zarobkowej, jest nadzwyczaj ważnem zadaniem państwowej polityki ekonomicznej; temu zadaniu służy taryfa cłowa. Innem, zarówno ważnem zadaniem państwa, jest jak największe popieranie wywozu I w tej mierze przy sposobności redakcyi nowego przedłożenia cłowego, zainicyowano porozumienie, które ze stanowiska naszego przemysłu wywozowego, należy jak najgoręcej powitać, i które czyni zadość życzeniom kilku izb handlowych.

Dla utrzymania pozwolenia na restytucye cłowe w tych wszystkich wypadkach, w których nie da się oznaczyć tożsamości wywiezionych przedmiotów z przywiezionemi, było potrzebnem dawniej w każdym poszczególnym wypadku porozumienie z rządem drugiej połowy Monarchii. Ta ścisła interpretacya miała liczne niedogodności. Z okazyi obrad nad artykułem X ustawy cłowej, zawarto z rządem węgierskim w drodze wymiany not porozumienie się co do kontroli subsydialnej, która umożliwi restytucyę cła nawet w g[illegible]ęziach gdzie stwierdzenie iden[illegible]yczności [illegible] nej sprowadzanego i wywożonego ma[illegible] jest niemożebnem.

Rozumie się samo przez się, iż [illegible]dłożenie ma formalnie charakter kompromisu; punkt za punktem zostało ułożone z drugą połową Monarchii, a dodatkowe lub późniejsze zmiany przez jedną lub drugą stronę są wykluczone. Takie dodatkowe zmiany wymagałyby znowu zezwolenia ze strony drugiego państwa, a zawarcie na tej drodze porozumienia tem trudniej dałoby się osiągnąć, iż i drugiej także stronie nie możnaby zabronić proponowania od siebie innych znowu zmian.

Przedłożenie ogranicza się, z wyjątkiem ceł finansowych, (t. j. ceł od ogólnych artykułów konumcyjnych, w interesie podniesienia dochodów państwowych), na cłach ochronnych. Na tem polu ceł ochronnych, w szerszem tego słowa znaczeniu, pod czem należy rozumieć zarówno cła rolnicze jak przemysłowe — zawiera przedłożenie szereg daleko sięgających ulepszeń, które uwzględniają wielokrotnie i z naciskiem wypowiedziane życzenia i potrzeby naszych producentów.

Nie zawsze należy to rozumieć w duchu podwyższenia; w niektórych wypadkach ochrona produkcyi łatwiej mogła być osiągniętą przez obniżenie dotychczasowego cła od surowych przedmiotów lub półfabrykatu, a zaletą nowego projektu jest to właśnie, iż odrzuca lub obniża te cła, które nikomu nie przynoszą korzyści, owszem są szkodliwe dla przemysłu konsumcyjnego.

Punkt ciężkości wniosków przedłożenia rządowego spoczywa, jak to według ogólnej sytuacyi nie mogło być wątpliwem, i jak należało się spodziewać—w propozycyach podwyższenia ceł, specyalnie na polu przemysłowem. Suma tych wszystkich wniosków stanowi tak ważne i doniosłe polepszenie warunków produkcyi naszego przemysłu, iż należy ztąd niezawodnie oczekiwać błogiego i dodatniego wpływu na jej korzyść, przy równoczesnem zaopiekowaniu się targiem rodzimym

Obok nader ważnego przemysłu sukienniczego, przedewszystkiem przemysły towarów w zakresie towarów żelaznych, metalowych i maszyn, mają według przedłożenia doznać jak najobszerniejszej rewizyi.

Podciągnięcie tych grup pod jak najobszerniejszą rewizyę, jest tem właśnie, co stanowi najważniejszą różnicę pomiędzy nowem przedłożeniem a zeszłoroczną nowelą, która pod tym względem zawierała tylko kilka mniej doniosłych punktów.

Co się tyczy wniosków przy grupie towarów żelaznych, to w ogóle intencya ich polega na tem, aby przy utrzymaniu istniejących głównych ceł od żelaza surowego i żelaza w sztabach sprowadzić systematyczne wyrównanie dla dalszych produktów ro[illegible]czych. Podobnem zapatrywaniem powodowano się przy cłach od maszyn i wagonów. Nie ma wątpliwości, iż nasze cła od żelaza muszą być nazwane w ogóle wysokiem, jeżeli weźmiemy rzecz w całości, a za podstawę tego spostrzeżenia miarę wartości towarów. Tak było od dawna, a nawet w czasach zawarcia umów ze związkiem cłowym.

---

do mrówczej pracy raczej niż do popularnych i świetne skutki rokujących przedsięwzięć. W tem właśnie jego zasługa i tem stał się on typową w Krakowie postacią: ostatnim nie głośnym, ale wytrwałym na bruku krakowskim, przedstawicielem wspólności umysłowej i literackiej, między polską i francuską ziemią a to od dokonanego nadzwyczaj poprawnie i szczęśliwie przekładu dzieł Słowackiego aż do wydania *La Vistule*. Do nieodmiennie powtarzających się, i to trzeciego maja, wiosennych uroczystości krakowskich należało publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności. W tym roku wyjątkowo odbędzie się ono dopiero 22 b. m. a przybędzie na nie z zachodu, zastępca Protektora, hr. Alfred Potocki, który o ile pomnę, nigdy nie opuścił tego solennego zebrania narodowej instytucyi naukowej. Jedyna to chwila w której Akademia bezpośrednio styka się z szeroką publicznością i galowe, że tak powiem przybiera szaty; jedyne też to jej wystąpienie, które większego co roku nabiera rozgłosu. Pędzi ona bowiem żywot pracowity, cichy a poważny, wolny zatem od próżności i błyskotek. Jest to znamię prawdziwej nauki; nauki dla nauki. A jaknajwięcej warta kobieta o której najmniej mówią, tak i instytucya naukowa, która najmniej wywołuje hałasu a reklamy nie szuka, niezawodnie najwięcej daje rękojmi użytecznej i doniosłej działalności. Nauka jest jednym z najwznioślejszych czynów w życiu ludzkiem i dla tego nie jest i być nie może demonstracyą, która jest najniższym objawem tego życia. — Podczas gdy Akademia przygotowuje się do jedynego przedstawienia, które daje co roku, jej sekretarz zbiera na jej i swój rachunek nowe laury w Warszawie w szeregu odczytów na dochód osad rolnych, o literaturze za Stefana Batorego. Przedmiot ten obrany został raczej z powodu historycznej rocznicy, niż bogactwa treści. Talent jednak jest alchemistą, który dociekł tajemnicy robienia złota ze wszystkiego. — Po powrocie z Warszawy a podobno dopiero po posiedzeniu uroczystem Akademii, hr. Tarnowski przybyć ma do was dla powtórzenia odczytu „O Czajkowskim".

Niezwykłym epizodem wiosennym będzie w tym roku obchód dwudziestopięcioletniego jubileuszu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń. Ale to już nie krakowska wyłącznie uroczystość, lecz krajowa i jubileusz co się zowie, zasłużony i zaznaczający rzecz bardzo u nas wyjątkową, bo zupełne powodzenie; jubileusz nie człowieka ale instytucyi; jubileusz rozumnej inicyatywy, roztropnego działania i ducha organizacyi. Niezawodnie, że uroczystość zyskała by na świetności gdyby nie przyświecały jej łuny Stryja i Liska, ale właśnie z drugiej strony, służą one za nowy dowód siły instytucyi i mądrości kierownictwa, chociaż nie wtorują świeżo, przez większość Rady Nadzorczej, uchwalonemu obniżeniu taryf. Bezosobistość instytucyi, jest teoryą nie praktyczną jak zasady socyalistyczne. Ludzie gubią lub zapewniają powodzenie i pomyślność instytucyi, a między niemi są zawsze tacy, których to jest główną zasługą i dziełem. W obecnym zwłaszcza wypadku nikt temu zaprzeczyć nie może. Pr ypominać i podnosić zasługi Henryka Kieszkowskiego około rozwoju Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń byłoby nie godnym jego i okoliczności komunałem. Z żyjących mężów, którzy zapewnili nietylko byt ale złączoną z nim dobrą sławę instytucyj w wielkim stylu, i że tak powiem fundamentalnie, pozostał on jeden, a i między zmarłymi niezawodnie w dziejach Towarzystwa, pierwszorzędne zajmie miejsce. Nic zatem dziwnego, że on będzie punktem środkowym zamierzonego obchodu i że ten zaczyna się od uznania dla niego. Jutro dyrektorowie urządzają w *Hotelu Saskim* ucztę dla Henryka Kieszkowskiego z powodu jego dwudziesto pięcio letniej służby w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń.

Dalsze uroczystości odbędą się przy końcu miesiąca Do nowoczesnych nadużyć u nas, zaliczyć trzeba szafowanie nazwiskiem czy też przezwiskiem Stańczyka. Kto komu się nie spodoba, lub kto komu zawadza, wnet otrzyma miano Stańczyka; tym sposobem podciągnięto pod tę nazwę tyle potworności i tyle pierwszorzędnych zalet, że rozróżnienie Stańczyka od nie-Stańczyka, stało się dziś rzeczą zupełnie dowolną a dla szerokiej publiczności nie możliwą. Otóż czytałem gdzieś niedawno, że Henryka Kieszkowskiego zaliczają do — Stańczyków! W tym więc wypadku stańczykowstwo znaczyłoby — staropolska zacność, zdrowy rozum, sumienne spełnienie przyjętych na siebie obowiązków, ścisłość w ich wykonywaniu i — powodzenie na rzecz dobra publcznego. W tym wypadku zatem stańczykowstwo nie byłoby żadną potwornością lecz zaszczytem kraju.

Znamieniem wiosny w Krakowie jest że przedstawienia w teatrze mają się ku końcowi, lecz nie kończą się wcale. Kurs widowisk dramatycznych, wprawdzie na schyłku, lecz jak corocznie oczekiwaną jest i teraz wasza operetka, która złączy dwa końce pod każdym względem, a kiedy w sierpniu powróci do was, nasi artyści znowu rozpoczną wtedy zaraz mozolną swoją pracę. Wtedy zapewne ujrzymy cały szereg utworów uwieńczonych w Warszawie. Oby tylko jak najmniej między niemi było takich, o których publiczność mówi wychodząc z pierwszego przedstawienia: język piękny i przynajmniej pierwszy akt dobry! Tego dyrekcyi życzyć trzeba, bo jak słusznie zauważył p. Fiszer, podobny sąd publiczności jest wyrokiem, skazującym na śmierć utwór sceniczny — i wtedy najwłaściwsze dla niego miejsce, nie na deskach, ale w koszu lub na półce publicznej biblioteki. Oby również nie był się nigdy ukazał na deskach przerobiony dla nich „Pan Tadeusz". Osądziliście już ongi ostro, ale słusznie tę zbyt śmiałą próbę. Na mnie podobne przedstawienie robi wrażenie tortur. Chcieć wcisnąć w ramy sceny i kulis, epopeję narodową, jest jednem z najsroższych okrucieństw. Jest to obcięciem wszystkich członków przed zadaniem śmierci. Epopeia będzie zawsze za ciasno na scenie, a widok podobnej męczarni, ani miłym ani budującym być nie może dla publiczności.

Jeżeli teatr nie zamyka się, to ogrody otworzą się, dla spragnionej świeżego powietrza publiczności; lecz, że to świeże powietrze przejmująco jest dotąd zimnem, więc choć ogrody otwarte, nie ma w nich jeszcze publiczności, a orkiestry wojskowe nieśmiało dopiero wśród nierozwiniętych drzew odzywać się poczną. Również nieśmiało zapowiada p. Mędrzykowski swoje sztuczne ognie na Błoniach, które znowu ten mają przywilej, że wywołują zwykle ulewny deszcz.

5 maja. *O.*

...tóre to umowy były poczytywane przez nie...tóre koła przemysłowe jak mniej więcej ...wanie z systemem ceł ochronnych, nie ...stąpiła w tej mierze zasadnicza zmiana. ...oziom przeciętny naszych ceł od żelaza ...ostał zawsze takim, iż różnił się wielce ...d ceł nałożonych na inne przedmioty prze...ysłu. Nie było to zaś bynajmniej owocem ...rzypadkowego lub dowolnego rozwoju, lecz ...yrazem przeświadczenia, iż ten właśnie ...yższy poziom jest nieodzownie koniecznym ...arunkiem istnienia wielkiego przemysłu ...elaza w Austryi. Powody, iż tak jest a nie ...aczej są znane i były one niejednokrotnie ...strząsane; są one wskazane w znacznej ...części istoty rzeczy, a zastanawiać się nad ...mi na tem miejscu nie potrzebujemy ...la tego samego, iż obecne przedłożenie ...proponuje w tym punkcie żadnych ...mian.

Żądane także z powodu rozpraw ko...yi celnej nad przeszłoroczną nowellą ...ystematyczne zrównanie pozycyj cłowych, ...ie być przedsiębrane jedynie w kierunku ...specyalizowania. Wychodząc ze stano...iska obowiązujących ceł zasadniczych, ...óre poczytywać należy jako dane, trzeba ...będzie trzymać jako myśli przewodniej, ...dla udoskonalonego produktu pracy zawa...kowane być musi odpowiednie stopnio...wanie wymiaru celnego.

Jeżeli przez takie racyonalne ustopnio...wanie i poszczególnienie — o ile takowe ...taryfie specyalnej możliwe jest do wyko...nia — powstrzymany będzie prąd przy...owy towarów gotowych, a w miejsce ...przywozu wzrośnie przemysłowa dzia...ność krajowa, to pomyślne oddziaływanie ...pi także w produkcyi półfabrykatów.

W relacyach złożonych jako opinie ...d nowelą celną, zwrócono dość jednomy...ie uwagę na niedostateczność obowiązu...ych ceł od machin. Na podstawie obli...ń cyfrowych rozpoczęto w tych opiniach ...sadniać, że różnica cen pomiędzy za...anicznym materyałem, którym rozporzą...a zagraniczny fabrykant machin, a kra...owym, czyli oclonym pół-fabrykatem za...anicznym, z którego korzystać muszą ...si fabrykanci machin, już sama przez się ...ochłania obecne cło od gotowych machin, ...e zatem nietylko nie może być mowy ...właściwej ochronie pracy, ale że nie ...tnieje nawet wyrównanie w obciążeniu ...ciętościami materyału.

Na szczęście jednak posiadamy wielki ...rzemysł maszynowy, który w swoich ...entralnych punktach w Wiedniu, Pra...dze, Bernie i t. d. tak pod wzglę...dem konstrukcyi jak jakości znakomitych ...fabrykatów dostarcza, i pomijając niektóre ...ykuły mniej więcej mogące być uważane ...specyalne, może zaspokajać nie tylko po...trzeby kraju co do motorów i maszyn ro...boczych, ale oraz, mianowicie w niektórych ...gałęziach (urządzenia dla fabrykacyi cukru ...t. p.) nawet na neutralnym zagranicznym ...rgu zapewnił produkcyi austryackiej za...szczytne uznanie. Państwo ma w tem naj...wyższy interes, ażeby ten wielki austryacki ...rzemysł maszynowy, w którem reprezento...wane są w tak znacznej mierze, praca in...teligencya i kapitał, utrzymany i rozwijany ...ył jak najskuteczniej, nie ma zatem po...wodu stawiać trudności projektom zmian w ...zakresie ceł taryfowych, skoro *status quo* ...a tem polu stanowi faktycznie przeszkodę ...o rozwoju. Że jednak tak jest, istnieje przy...puszczenie w ogóle.

Rząd zatem uważa rewizyę ceł ma...szynowych za nieodzowną. Im bardziej wy...wóz naszych fabrykatów maszynowych się ...zmniejsza a niekiedy przybiera nawet cha...rakter interesu załatwionego tylko przy...padkiem, który jest zawierany, ażeby jedy...nie w ogóle coś robić, a która to czynność ...umożliwiona jest tylko w skutek przyzwa...lania na postępowania restytucyjne co do ...przerabianych wolnych od cła półfabryka...tów zagranicznych, tem groźniej, występuje ...konieczność położenia tamy szerokiemu prą...dowi przywozu obcych maszyn i zwrócenia ...potrzeb ku naszym warsztatom, którym nie...stety aż nazbyt często braknie dostatecz...nego zajęcia. Rewizya ceł maszynowych jest ...aktem sprawiedliwości wyrównywającej, po ...którym się spodziewamy, że także na wzrost ...odbytu przemysłu półfabryków żelaznych, ...które w kwitnącym przemyśle maszynowym ...znajdują najpewniejszych odbiorców, wywrze ...wpływ dobroczynny.

Sprawy rossyjskie.

(Zaburzenia w Odessie. — Wychodźtwo z ziem nadbałtyckich. — Flota rossyjska.)

W Odessie, jak donosi *Now. Wrem.*, w drugi dzień Świąt wielkanocnych tłum zebrany na Kulikowem Polu, gdzie odbywały się zabawy ludowe, usiłował wywołać zaburzenia anti-żydowskie. Tłum rozproszony natychmiast przez policyę i żandarmów, rzucił się w najbliższe ulice Ryszeliego, Puszkina, Jekaterynieńską i inne i tu kamieniami zaczął wybijać szyby. Skonsygnowane oddziały wojska nie dopuściły dalszych ekscesów i tłum znowu rozpędziły. Dla zapobieżenia dalszym nieporządkom, postawiono posterunki wojskowe w najbardziej zagrożonych punktach miasta, po którego ulicach prócz tego przez całą noc krążyły silne patrole konne. Spokojność nie została już zakłóconą. Aresztowano 12 ludzi, których sędzia pokoju skazał na areszt od 10 dni do 3 miesięcy.

Z wiosną, jak to od dawna bywa, rozpoczęły się ruchy emigracyjne wśród włościan gub. Nadbałtyckich. Po kraju krążą agenci wabiący wieśniaków do gubernij wewnętrznych Rossyi. Jednego z nich chciały aresztować władze wiejskie, lecz ludność do tego nie dopuściła. W Estonii wychodźtwo przybrało takie rozmiary, że wice-gubernator i naczelnik żandarmeryi ujrzeli się zmuszonymi do objazdu gubernii w celu wyświetlenia sprawy.

W tych czasach odbędzie się z wielką uroczystością w Mikołajewie spuszczenie na wodę trzech olbrzymich pancerników rossyjskich: „Katarzyna II“, „Czesma“ i „Synopa“. Termin spuszczenia pancerników nie jest jeszcze wiadomy, lecz przygotowania już zarządzono. Między innemi wezwano malarza Beggrowa, który upamiętni uroczystość w kilku obrazach, oraz zaproszono potomków Korniłowa, Nachimowa i innych głośnych marynarzy rossyjskich.

Sprawy serbskie.

(Wybory. — Budżet. — Reorganizacya armii).

Do *Pol. Corresp.* piszą z Belgradu, iż na podstawie przeprowadzonych prawyborów można przypuścić mniej więcej stanowczo, iż rozpisane na dzień dzisiejszy wybory do skupczyny wypadną pomyślnie dla rządu. Naród po ostatnich dotkliwych wypadkach pragnie gorąco spokojnego rozwoju stosunków, oraz ciągłości i trwałości rządu, któremu pozostaje do spełnienia wiele wdzięcznych chociaż trudnych zadań.

Prace przedwstępne do ułożenia budżetu są już na ukończeniu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie on wynosił w dochodach i rozchodach około 40 milionów. Redukcya w porównaniu z poprzednim rokiem administracyjnym wynosi 6 milionów dinarów, albowiem poczyniono oszczędności we wszystkich możliwych kierunkach.

Serbski minister wojny, gen. Horvatovic, zajętym jest obecnie reformą organizacyi armii. Przedewszystkiem dąży on do zorganizowania dzielnej i odpowiadającej wszelkim nowoczesnym wymaganiom służby pociągowej.

Firman sułtana.

Firman, który mianuje księcia Bułgaryi gubernatorem wschodniej Rumelii, opiewa, jak donoszą do *Polit. Corresp.*, dosłownie:

„W myśl postanowień traktatu berlińskiego i układu odnoszącego się do Rumelii wschodniej, który został przez zebranych w naszej stolicy na konferencyę pełnomocników państw gwarantujących ten traktat ustalony i zatwierdzony, a Waszej Wysokości doręczony przez naszego uposażonego pełnomocnictwem reprezentanta, uchwalono, ażeby Waszej mądrości i wierności powierzyć gubernatorstwo generalne tej prowincyi.

Po przedstawieniu owej uchwały do naszej cesarskiej sankcyi, w przychylności naszej i wzrastającem ku Waszej Wysokości zaufaniu, podobało się nam w dniu dzisiejszym, szóstym miesiącu Redżeb roku 1303, wydać rozkaz, w myśl którego administracya prowincyi Rumelii wschodniej Waszej zasłudze i Waszym zdolnościom powierzoną zostaje. Skutkiem tego wystosowany jest nasz niniejszy firman, powierzający W. Wysokości te funkcye, przez naszą radę casarską.

„Odtąd będziesz Wasza Wysokość ze zrozumieniem i poświęceniem, które cię odznaczają, starać się o administrowanie tej prowincyi stosownie do naszych wspaniałomyślnych zamiarów i według najmilszego nam życzenia wszystkie swoje usiłowania zwracać ku temu, ażeby porządek i pokój w Rumelii wschodniej, jakoteż pomyślność i szczęście całej ludności bez różnicy zapewnić, w ten sposób wspomiany układ wykonać i nieustannie coraz większą naszą cesarską przychylność pozyskiwać.“

KRONIKA

— **C. k. Ministerstwo handlu** zezwoliło na utworzenie połączonej z pocztą stacyi telegraficznej w Winnikach.

— **Pani baronowa Helena Ziemiałkowska,** żona JE. p. Ministra, dnia 5 b. m. wieczorem w przejeździe z Wiednia do Dembowca, przybyła do Żywca, zkąd udała się w dalszą podróż koleją transwersalną. Na dworcu w Żywcu powitał panią baronowę c. k. starosta miejscowy, a przybyły z Krakowa dyrektor ruchu kolei Państwowych, p. Kolosvary, towarzyszył dostojnej podróżnej do Suchy.

† **Kwiryn Lubicz Niezabitowski,** były uczeń szkoły podchorążych, rotmistrz 3 pułku ułanów wojsk polskich z r. 1831, ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, zmarł wczoraj w swoim majątku, w Łankach. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się tam jutro.

— **W pogrzebie generała** ś. p. Fr. Zaremby, który się odbył wczoraj przy wielkim udziale publiczności, oprócz generalicyi i korpusu oficerskiego, uczestniczył batalion pułku pieszego nr. 80 z kapelą i sztandarem, szwadron ułanów i baterya artyleryi pol. Oddziałami temi dowodził naczelnie generał br. Potier. Za trumną postępował tradycyjny rycerz w pełnej zbroi na koniu.

— **Zwłoki** ś. p. Edwarda Radziejowskiego, zmarłego niedawno w Monaco, gdzie dla zdrowia stale przebywał, zostały sprowadzone do kraju i dziś pogrzebane zostaną w rodzinnym majątku zmarłego, dokąd wiele osób z rodziny i bliższych przyjaciół wyjechało. Ś. p. Radziejowski cieszył się ogólnem poważaniem dla swych obywatelskich i towarzyskich przymiotów.

— **Z powodu jubileuszu** 25-letniego istnienia krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, odbył się wczoraj w Krakowie obiad na uczczenie 25-letnich zasług p. Henryka Kieszkowskiego, jako dyrektora tegoż towarzystwa, urządzony przez kolegów jubilata, dyrektorów. Około czterdziestu osób zasiadło w koło stołów, ustawionych w podkowę. Dwaj dyrektorowie p. Słonecki i p. Łępkowski, wraz z zastępcą dyrektora hr. Scipio i p. Truskolawskim pełnili obowiązki gospodarzy. Zacny jubilat zajął pierwsze miejsce, mając po prawicy JE. ks. biskupa Dunajewskiego, po lewej stronie delegata i radcę dworu hr. Badeniego; naprzeciw Prezes Rady nadzorczej, p. Stanisław Starowieyski zasiadł między prezydentem miasta i prezesem Akademii. Następnie zasiedli zwierzchnicy władz i różnych instytucyj, prezes Rady pow. krakowskiej, rektor uniwersytetu, prezes sądu krajowego, naczelnik krakowskiej dyrekcyi skarbu, prezes Izby handlowej, dyrektor Kasy oszczędności, dyrektorowie Banku dla handlu i przemysłu, Zakładu kredytowego ziemskiego, Banku hipotecznego, jeden z redaktorów *Czasu*, syndyk prawny Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, oraz całe grono szefów biur tejże instytucyi. Toast na cześć jubilata, wzniesiony przez p. Prezesa Rady nadzorczej, przyjęli zgromadzeni oznakami żywej sympatyi.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10). Nadesłane zostały następujące obrazy: Pilawy „W Południe“, obraz rodzajowy olejny. Kossaka Juliusza siedm rysunków, illustracye ***Pieśni o ziemi naszej***, Wincentego Pola. Wysłane będą do Wiednia: Pruszkowskiego „Święto Matki Boskiej Zielnej“; Rungego „W przystani Hamburskiej“; Kossaka Juliusza illustracye powieści Henryka Sienkiewicza *Ogniem i mieczem* do Warszawy. Zapowiedziany jest z Krakowa szereg obrazów olejnych i dwie rzeźby. Obraz Feliksa Barriasa „Śmierć Chopina“, już tylko kilka dni pozostanie na wystawie nieustającej, poczem wysłany będzie do Krakowa.

— **Doroczne walne zgromadzenie** towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ (Dom pracy) odbędzie się dnia 15 maja b. r., o godzinie 12 w południe w sali ratuszowej. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie kasowe za rok 1885. 2. Wykaz czynności w roku 1885. 3. Wybór wydziału na rok 1886. 4. Wnioski członków. O jak najliczniejszy udział w zgromadzeniu uprasza wszystkich członków, protektorów i dobrodziejów towarzystwa Wydział zarządzający.

— **Osaczony,** komedya Edwarda Lubowskiego, została po raz pierwszy przedstawioną w Warszawie w Teatrze Rozmaitości dnia 5 b. m. i doznała wielkiego powodzenia. Krytyka miejscowa przyznaje utworowi temu znakomite zalety.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego.** W niedzielę, dnia 9 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pod artystycznem kierownictwem dyrygenta koncertów p. J. Galla czwarty koncert, składający się z następujących utworów: 1. R Volkmann. Serenada (*f-dur*) nr. 2 na orkiestrę smyczkową. 2. E Grieg. „Bjergtagne“ na baryton, z towarzyszeniem fortepianu. 3. J. S. Bach. *a*) Praeludium; *b*) Adagio; *c*) Gavotte et Rondo, na orkiestrę smyczkową. — Początek z uderzeniem godziny wpół do pierwszej w południe. — Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień koncertu przy kasie.

— **Próba ogniowa** inżyniera p. Schali, która ubiegłej niedzieli z powodu niepogody nie przyszła do skutku, odbędzie się jutro, w niedzielę, z uderzeniem godziny 4 po południu na strzelnicy garnizonowej w Kortumówce, za pałacem Inwalidów. Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Przedstawienie amatorskie,** ostatnie w tym sezonie, urządza „Sokół“ w niedzielę, dnia 9 b. m. Odegrane zostaną: *Mąż od biedy*, komedya w 1 akcie Blizińskiego, *Topcio i Popcia*, komedya w 1 akcie E. Lubich'a i *Flisacy*, obrazek ludowy w 1 akcie ze spiewami i tańcami Wł. Anczyca a muzyką E. Urbanka.

— **Dzisiejszy dzień św. Stanisława,** jako patrona Galicyi zachodniej, obchodzony jest uroczyście w tej części kraju. Dzienniki krakowskie dziś nie wyjdą.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 80, w poniedziałek, w razie pogody, popisywać się będzie na Wysokim Zamku. Produkcya, która składać się będzie z 8 utworów muzycznych, rozpocznie się o godzinie 5 wieczorem.

— **Dla pogorzelców miasta Liska.** Generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika przyzwoliła dla pogorzelców, opuszczających miasto Lisko, na bezpłatny przejazd na swoich liniach, przyznając równocześnie także bezpłatny przewóz wszelkich przesyłek na rzecz tychże pogorzelców, z wyjątkiem materyału budulcowego, jeżeli takowe wysyłane są pod adresą c. k. starostwa.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 8 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. — Wiatr przeważnie zachodni, temperatura się podnosi, lecz średnia dnia pozostaje jeszcze niżej średniej $13,^{0}{}_{3}$C. maja, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz chwilowy, lecz opad nieznaczny.

= **Srogi zwierz.** Na placu św. Jura, powstał tej nocy pomiędzy handlarzami, odbywającego się tam obecnie jarmarku, wielki popłoch. Przebudził bowiem tych ludzi niezwykły ryk jakiegoś zwierzęcia, którego dla ciemności nocy nie mogli rozpoznać. Przerażeni, donieśli o tem inspekcyi policyi, powiadając, że zapewne wyłamał się lew lub inne drapieżne zwierzę z tutejszej menażeryi, że zatem zagraża ludziom wielkie niebezpieczeństwo. Policya skonstatowała jednak bezzwłocznie, że z menażeryi żadne zwierzę nie uciekło, zaś na placu św. Jura przekonano się, że mniemany ów lew miał na szyi, wlokący się za nim łańcuch i że nawet przybliżył się był do handlarki Klary Hukowej, lecz powąchawszy ją odszedł spokojnie dalej. Prawdopodobnie więc jakieś niewinne ciele, lub pies, który się zerwał z łańcucha, był powodem popłochu.

= **Fałszywy alarm** dzwonka telefonicznego, łączącego gmach teatralny ze strażnicą miejskiej straży ogniowej, był powodem dziś o godzinie $^{3}/_{4}$ na 12 przed południem, że straż wspomniona wyruszyła z wszelkim pospiechem i z całym taborem ogniowym przed tenże gmach, poczem skonstatowano, że tylko przypadkowe gwałtowne przerwanie drutu telefonicznego spowodowało ten alarm.

= **Przejechanie.** Wczoraj w południe spłoszyły się na placu Maryackim konie, których nie mógł woźnica Jan Hawała z Jamelny powstrzymać, przyczem Józef S. został najechany, lecz nie doznał uszkodzenia.

= **Aresztowanie.** Przy poszukiwaniu za sprawcą kradzieży, popełnionej tej nocy pod l. 6 przy ulicy Słonecznej napotkano na ulicy Bożniczej dwóch rzezimieszków z których jednego, znanego złodzieja Franciszka Hampla, z tłumoczkiem rzeczy przytrzymał stójkowy, zaś towarzysz tegoż zdołał uciec. Stwierdzono następnie, iż wspomniane rzeczy zostały przez tych złoczyńców tej nocy z zamkniętego strychu pod licz. 6 przy ulicy Cmentarnej, panu Porębie skradzione.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy prześcieradła i dwie pary kalesonów, wartości 9 zł., z otwartego pokoju pod l. 3 ulica św. Mikołaja, o którą to kradzież jest poszukiwany pewien mężczyzna, blondyn, średniego wzrostu, do 40 lat liczący, bardzo szczupły, ubrany w surdut ciemny, buty o długich cholewach i w czarny krągły kapelusz, który wydając się za pogorzelca ze Stryja, prosił o wsparcie. — Romanowi Hawryszczyszynowi, dróżnikowi w Doroszowie wielkim, powiatu żółkiewskiego, skradziono w nocy na 6 b. m. z zamkniętego mieszkania 42 koszul, 3 kożuchy, surdut, parę spodni, kamizelkę, dwie chustki zimowe, cztery chustki półjedwabne, kilka spodnie i t. p., wartości 220 zł. — Zgubiono książeczkę udziałową lwowskiego towarzystwa eskontowego i zaliczkowego, opiewającą na imię Józefa Grossa, na wkładkę 25 zł, do l. 464; czarny jedwabny parasol z rączką w kabłąk zagiętą. — Znaleziono dnia 4 b. m. na peronie tutejszego dworca kolei Karola Ludwika skórzaną sakiewkę, z kwotą 1 zł. 70 ct.

— **Wypadek na morzu.** Z Portsmouth donosi depesza telegraficzna dnia 4 maja: Kiedy nowy pancernik angielski *Collingwood* dziś po raz pierwszy wypłynął z przystani, ażeby wypróbować swoje działa i machinę, działo ważące 43 ton (860 centnarów) rozsadziło przy wystrzale całą żelazną wieżę. Spustoszenie jest znaczne, lecz z ludzi nikt nie doznał uszkodzenia.

— **Wspaniały zapis.** Zmarła w Bazylei wdowa po milionerze, pani Krystyna Merian, ustanowiła w testamencie miasto Bazyleę spadkobiercą całego swego majątku, który wynosi około 20 milionów franków.

— **Powódź.** Telegrafują z Aschabadu, że rzeka Murgab wylała. Kanały zamieniły się w rzeki; kolejowe nasypy bardzo uszkodzone; cała ludność walczy ze strasznym żywiołem. Miasto powiodło się dotąd ocalić, dzięki energicznym wysiłkom 4.000 robotników. 10.000 ro-

botników wyznaczono do obrony tam, osłaniających drogi.

— **Syn księcia kanclerza** niemieckiego hr. Herbert Bismark, jak wiadomo, chory jest obłożnie. Już jednak nastąpiło przesilenie w chorobie i niebezpieczeństwo można uważać za usunięte; ale pacyent jest tak słabym, że ledwie mówić może, a pielęgnujący go w chorobie, przytykać muszą ucho do jego ust. Pielęgnuje go matka, na którą choroba syna tak silne uczyniła wrażenie, że lekarze spoczynek jej jak najusilniej polecili. Sam kanclerz jest tak czerstwym, jak rzadko kiedy.

— **W Monte Carlo** zastrzelił się w Wielki piątek jakiś elegancko ubrany jegomość. Człowiek ten, ofiara okropnej namiętności gry hazardowej, wypalił do siebie 3 razy z rewolweru wobec wszystkich gości zgromadzonych w sali.

— **Szczególny testament.** *Petit Marseillais* podaje, że niedawno zmarł w Marsylii pewien litograf bardzo znany w mieście, nazwiskiem Maryusz Marin. Na trzy dni przed śmiercią, testamentem zapisał całe swoje mienie, składające się z domu przy ulicy Aubagne, litografii i drukarni, towarzystwu dobroczynności. Do testamentu załączony był dopisek z wyszczególnieniem, w jaki sposób testator życzy sobie być pochowany, a życzenie to ma cechę prawdziwie oryginalną. „W razie—pisze on— gdyby mnie śmierć zaskoczyła przed nabyciem gruntu na złożenie moich kości, proszę, i obowiązuję pana X..., by w porozumieniu z towarzystwem dobroczynności, (które go zastąpi w razie gdybym go przeżył), zarządził pogrzebaniem moich zwłok w następujący sposób: kupić grunt na cztery metry długości, a 3 szerokości, słowem, takiej wielkości, by moja trumna zmieścić się mogła. Dół ma być nieco mniej głęboki jak mur opasujący grobowiec; otwór ma być w górze, na 50 centymetrów wysokości, a 25 szerokości, opatrzony w cztery lub pięć sztab żelaznych, dość mocnych, by drapieżne ptaki dostać się przezeń nie mogły; krzyż ma być umieszczony w głowach, a metalowa trumna otwarta gdy się już krata założy, która ma być wmurowana, a nie jak drzwi zamknięta. Tak samo i otwór w murze okalającym zamurowany być powinien. Ponieważ we Francyi nie wolno wybierać miejsca na grób, gdzie się komu podoba, więc proszę moich dwóch pełnomocników o kupienie tego kawałka gruntu nad brzegiem morza Śródziemnego, o ile można w Państwie Monaco, albo na Korsyce, lub w Algerze, a zresztą gdziekolwiek bądź, ale koniecznie w miejscu mało dostępnem. Jeżeli po mojej śmierci, rząd francuski zechciałby pozwolić na pochowanie mnie w ten sposób, proszę tych panów kupić grunt w Carry, albo w Sausset, koło Marsylii, ale zawsze w takiem miejscu, które by nie było dla każdego dostępnem“. Towarzystwo dobroczynności, idąc za wolą testatora, postanowiło wykonać co do joty zlecenie nieboszczyka. Jeden z członków tego stowarzyszenia, udał się w tym celu na wybrzeża Francyi, w celu wynalezienia stósownego miejsca na grobowiec.

— **Herbata kaukazka.** Dzienniki rosyjskie donoszą, że w Petersburgu zawiązała się spółka przedsiębiorców, która latem roku bieżącego, założy plantacye herbaty na Kaukazie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, rozwiązało Radę gminną w Stryju i jako komisarza rządowego wydelegowało c. k. starostę Karola Michla, a ze względu na ważne i do niosłe czynności, jakie tenże będzie miał do załatwienia, przydzieliło mu do pomocy odpowiedni personal, złożony z urzędników administracyjnych, technicznych i policyjnych. C. k. komisarzowi rządowemu dodany będzie Komitet doradczy, złożony z obywateli miasta Stryja.

Otrzymaliśmy następującą odezwę: „Niezwykłych rozmiarów pożar, który na d. 17 kwietnia b. r. nawiedził Stryj i kwitnące to niedawno miasto zamienił w gruzy, pozbawił wielu mieszkańców życia, a nie oszczędził i kościoła parafialnego obrządku łacińskiego. Chmury iskier, pędzone wiatrem, posypały się na Świątynię i wcisnęły się do jej wnętrza, sprawując straszne zniszczenie.

„W miejsce dawnego, schludnego kościoła, sterczą dzisiaj nagie okopcone mury; całe wewnętrzne urządzenie zgorzało, nawet posadzka ciosowa zniszczona, pozostało wprawdzie sklepienie, ale popękane, w kilku miejscach grozi zawaleniem, jeżeli natychmiast dach nowy postawiony nie będzie. Runęła wieża z zegarem, a dzwony w niej zawieszone spadając żałobnym jękiem zadzwoniły miastu na pogrzeb.

„Gdzie indziej ludzie w nieszczęściu garną się do kościoła i tam szukają ukojenia w bolu, ale biednym mieszkańcom Stryja Pan Bóg i tej pociechy odmówił, nie mają oni obecnie kościoła, nie mają ołtarza, u stóp którego mogliby sobie wyprosić siły do zniesienia okropnego ciosu, jakim ich Pan Bóg w swych niezbadanych wyrokach dotknął.

„Jeżeli strata każdej świątyni boleścią przenika serce katolika, bo dzisiaj nie tak często wznoszą się domy Boże, to strata kościoła w Stryju tem boleśniej serca nasze rani, że kościół ten wzniesiony przez Kazimierza Wielkiego jest drogą pamiątką narodową.

„Parafia Stryj liczy do 5000 dusz, posiada w swym obrębie liczne urzędy, gimnazyum, szkoły wydziałowe, a miasto samo w skutek kolei, które się tam zbiegają, ma wszelkie warunki dalszego wzrostu. Zachodzi więc nagląca potrzeba zrestaurowania jak najrychlej spalonego kościoła.

„Na przeprowadzenie restauracyi wzmiankowanej Świątyni nie ma niestety żadnych funduszów; miasto, któremu przysłuża prawo patronatu, w obecnem położeniu, gdzie musi wytężać ostatnie siły. aby odbudować miejskie spalone zabudowania, nie jest w możności podjąć się restauracyi kościoła, a to tem bardziej, że dopiero w roku ubiegłym w drodze konkurencyi odnowiono wielkim nakładem tenże sam kościół. Nadto i tak parafianie stryjscy będą musieli składać datki konkurencyjne na odbudowanie plebanii, wraz z budynkami gospodarczemi.

„Jeżeli tedy mieszkańcy Stryja nie mają być skazani obok głodu ciała także i na głód duchowny z powodu braku kościoła, to musi tu przyjść w pomoc miłosierdzie chrześciańskie.

Jeżeli powodowani miłością bliźniego tak hojnie, szczodrze szlemy składki na zakupno żywności dla biednych pogorzelców, to pamiętajże na słowa Chrystusa Pana: „człowiek nie samym chlebem żyje“, — że dusza ważniejsza, niż ciało, winniśmy rozciągnąć miłosierdzie nasze i nad okopconymi murami spalonego kościoła.

„Temi względami powodowany, postanowił pod przewodnictwem J. E. p. Namiestnika zawiązany Komitet centralny ku niesieniu pomocy dla pogorzelców miasta Stryja na posiedzeniu dnia 1 maja 1886 r. odbytem, odwołać się do litościwego serca katolików całego kraju z prośbą gorącą, usilną, o pospieszenie z pomocą pieniężną nieszczęśliwym mieszkańcom Stryja na odbudowanie kościoła.

„Do zajęcia się sprawą zbierania składek wydelegował komitet centralny ks. kanonika Wieliczko, pana Dąbrowskiego prezydenta miasta Lwowa, i podpisanego.

„Niech szczodre datki możnych, jak i grosz wdowi przez ubogich na odbudowanie kościoła w Stryju składany, zaświadczą ponownie o gorącem przywiązaniu do wiary, jak i o niewygasłem poczuciu obowiązku ofiarności na cele, chwale Bożej poświęcone.

„Datki należy nadsyłać do Prezydyum magistratu miasta Lwowa.

Lwów, dnia 3 maja 1886.

Ks. Jan Puzyna.
przewodniczący komisyi.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa nadesłali następujace dalsze datki dla pogorzelców stryjskich: redakcya dziennika *Fremdenblatt* w Wiedniu ze składki 297 zł. 50 ct.; Prezydyum c. k. Namiestnictwa w Pradze ze składki 43 zł. 50 ct.; dyrekcya c. k. policyi w Pradze, datek pewnego pana i pani, którzy nie chcieli być wymienionymi, 200 zł.; mieszczański korpus strzelecki w Cieplicach czeskich 31 zł.; burmistrz miasta Jarosławia 457 zł. 6 ct, w której to kwocie zawarty jest datek jarosławskiej rady gminnej 150 zł.; pani M. Robinshona 50 zł. i p. E. Strižowera 25 zł.

Uzbierane dalsze kwoty przesłały do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, c. k. starostwa: wadowickie 84 zł. 82 cnt.; trembowelskie 125 zł. 97 ct.; niskie 61 zł. 12 ct.; pilznieńskie 51 zł. 5 ct. (dochód z koncertu 40 zł.); myślenickie 107 zł. 32½ ct.; bocheńskie 30 zł. (składki parafian w Chełmie); wielickie 151 zlr. 7 centów (w tej kwocie, magistrat dobczycki 82 zlr. 47 centów); nowosądeckie 349 zlr. 28 centów, izraelici nowosądeccy 83 zł., izraelici z Załubińcza 25 zł., oficerowie załogi nowosądeckiej 24 zł., parafianie w Starym Sączu 35 zł.); jaworowskie 143 zł. 54 ct. (przełożeństwo gminy izraelickiej w Jaworowie 120 zł. 14 ct.); rohatyńskie 188 zł. 32 ct. (w tej kwocie, gmina Bołszowce 25 zł., parafianie w Babińcach 40 zł.); bóbreckie 349 zł. 44 ct. (w tej kwocie, baronostwo de Vaux z Chodorowa 50 zł., p. Jaźwiński, właściciel Podniestrzan 50 zł); żółkiewskie 41 zł. 50 ct.; skałackie 114 zł. 50 ct. (w tej kwocie uzbieranej w Podwołoczyskach, członkowie kolonii aust. w Wołoczyskach, w Rossyi, J. Steller 50 zł., Schwayer 25 zł.); kosowskie 71 zł. 68½ ct. (w tej kwocie gmina Uścieryk 38 zł. 75 ct.).

W dniu 1 b. m. za inicyatywą c. k. starosty Gabryszewskiego urządzili amatorowie w Jaśle koncert na rzecz pogorzelców m. Stryja. Na program koncertu złożyły się utwory klasyczne Liszta, Chopina, Meyerbeera, Servaisgo Gounoda i Webera, wykonane z precyzyą bądź solo, albo na 4 i 8 rąk na dwóch fortepianach, przez panie Herm. S. doktorowa Ch. panny Lier. Ust. Metz i pana T. S. W części wokalnej przyjęła udział p. doktorowa M. odspiewaniem prześlicznej aryi z *Fausta* aktu III. oraz p. J. S. który na ogólne żądanie odspiewał nad program parę piosnek. Humorystyczną „Baladę medycką“ deklamował pan A. G. Publiczność dosyć licznie zgromadzona nie szczędziła oklaskami uznania szanownym amatorom za przyjemnie spędzony wieczór i trudy podjęte w szlachetnym celu dopomożenia nieszczęśliwym pogorzelcom. Rezultat materyalny koncertu był następujący: dochodu było 102 złr. 10 cnt. wydatków zaś 21 złr. 72 cnt. czysty zatem dochód okazał się w kwocie 80 złr. 38 ct. którą odesłał pan starosta do prezydyum c. k. Namiestnictwa. Do powiększenia dochodu przyczynili się naddatkami następujący ofiarodawcy: pp. dr. Petrowicz 2 zł., Józef Skarbek Borowski 2 zł., Antoni Lisowiecki 2 zł., Augustowa Gorayska 5 złr., Izydor Bielicki 4 złr., Rotarska 1 złr. 50 ct., dr. Wiediger 4 zł., Fijałkowski 1 złr. i N. N. 1 zł.

Również wspomnieć wypada, że drukarz p. L. D. Stoeger, dostarczył bezpłatnie afiszów i biletów, przyczyniając się tym sposobem do powiększenia dochodu.

P. Karol Golimuntowicz, sekretarz pow. we Lwowie, chcąc się przyczynić ze swej strony do pomnożenia funduszów na rzecz pogorzelców stryjskich, ofiarował własny rysunek pięknie tuszem wykonany „Mistrz Twardowski“, który wystawiony jest w tutejszym handlu pp. Seyfartha & Dydyńskiego, przy ulicy Teatralnej, i tamże nabyty został przez p. F. Kordysa za 10 zł.

Na ręce komitetu, zawiązanego przez przełożeństwo izrael. Zboru we Lwowie, wpłynęły dla pogorzelców Stryjskich następujące dalsze datki: M.A. Kalir z Wiednia, Ignacego Ferdynanda Kolba następcy w Pradze po 100 zł.: 200 zł.; T. Landau z Wiednia, Heszel Lewin prócz posłanych wprost rabinowi Stryjskiemu 50 zł., dalszy datek 50 zł.; rabin Bernard Löwenstein, M. R. Mises i Maurycy Nierenstein po 50 zł.: 250 zł.; Maurycy Diamant, Emil Jampoler, Henryk Penzias, Reinhold i Buber i Maksymilian Süsserman po 25 zł.: 125 zł.; Joachim Chajes, H. Götz, Fani Gruder, Samuel Klärmann, Szymon Landau, Simche Menkes, Artur Mieses, Emil Mieses i Eliasz Zabłudowski po 20 zł.: 180 zł.; Jakób Beiser, Mojżesz Hescheles, Abraham Menkes, Aron Philipp, Aleksander Rappaport i Dawid Schönfeld po 15 zł. 90 zł.; Salomon Aschkenase, Mojzesz Blauer, A. H. 2 im. Chierer, dr. Edward Feiles, Jakób Finkler, S. Fischer, Markus Frenkel, Ignacy Fried, Fliasz Herter, dr. Maurycy Jekeles, H. Jolles, Feiwel Kaminer, I. Königsberger, E. Mendrochowicz, Leibisch Necheles, Erstyna Nirenstein, Ch. Orange, Febusz Rentschner, Noe Schermant, Samuel Schönblum, Henryk Seif po 10 zł. 220 zł.; Hersz Wölf Mehrer i Józef Juda Moldau po 8 zł. 16 zł.; Rachmiel Alter, Józef Berlstein, A. Brand, Izak Frenkel, Wiktor Goldbaum, Hersz Goldberg dalsza kwota, dr. H. Gotilieb, Ozyasz Gottlieb, Feiwel Graf, Grosnas i syn Rubin Grünfeld, Febusz Imeles, M. Laks, Hersz Lajb 2 im. Lau, B. Laufer, Szaul Papernie. dr. Raabe, M. Reich i Ziff, dr. Jakób Reiss, Józef Rossner, Schnapek i Kandel, L. Schnapik. Salomon Schrenzel, Henryk Segalla, Wilhelm Tannenbaum, dr. Waldmann, F. Zach i syn po 5 zł. 1·5 zł.; Benzion Mandel i Simche Sprecher 8 zł., Jakób Berger 3.01 ct.; Jakób Abranowicz, dr. Ambes, Izak Bombach, Chaje Danczes, Mojżesz Fischer, Hulles, Gustaw Maks, Marek Pieper, S. Resengarten, Samuel Schön, dr. Schwarzwald, Adolf Silberstein, dr. Ozyasz Stand, Gedalie Steissel i Samuel Uffel po 3 zł. 45 zł.; A. I. Alter, Ozyasz Chajkes, Józef Eskreis, S. Feller, Marie Fränkel, B. Geboth, Izak Goldstein, Filip Grünwald, Aron Janczer, L. Kohn, Mojżesz Kurzer, Scheindel Kummel, Emil Landmann, Laura Losch, Lajzer Margosches, Nathan Mensch, Ozyasz Nass, Lazar Nebenzahl, pani Rafaela Nierenstein ze swej skarbonki Mender Pimpel, F. Polturak, Rabner, Rochmes, Biena Rosenthal, Gustaw Rosenzweig, Chana Staub, Chana Süssman i Hendel Weinreb po 2 zł. 56 zł.; M. Laufer i Adolf Lifczys po 1 zł. 50 ct. 3 zł.; Chaim Agit, Awin, Samuel Awin, Bazar Narodowy, Bernfeld, Fischel Bernhard, Juliusz Berger, Karol Bick, Juliusz Bodek, L. Chamaides, Chieger, Einfeld, Fleischer, M. Flohr, Goldmann, J. Goldstein, Berl Hahn, U. Halber, Jona Haudek, Isser Herm... J. Klaften, Kormann, J. König, Izrael Li... mann, Umkes Merger, Münzer, Wolf M... dr. N. Michał Nass, Izrael Necheles, Ign... Necheles, Abraham Raps, Wolf Rohatyn, J. ... Rosner J. M. Saudel, Leo Schapira, ... Sehrenzel, Józef Selcer, Samuel Sommer, ... Sontag, dr. Wagner, dr. Wadmann, M. W... A. H. Zipper po 1 zł.; Atlass Bach, J. Bur... Bazar krajowy, Bentol, Brand, Josel Fiel, ... szkowitz, J. Korkes, Laks, Pfau, S. Prag... Raps, Raps, Raucher, Józef Satz, Sieger, Hen... Stock, Tisch i E. Wasser po 50 ct. — ... N. N. 20 ct. Suma 1386 zł. 25 ct., wyka... poprzedno datki czyniły 2974 zł. 90 ct., raz... 4361 zł, 11 ct.

W prezydyum magistratu tutejszego zł... żyli dalsze datki pp.: Bruhl z Londynu 18 zł. 82 ct.; Wanda z Wieńkowskich Skórska 10 ... urzędnicy administracyi niestałych docho... miejskich 27 zł. 10 ct.; w gr. kat. cerk... (Wołoskiej) zebrano podczas sumy 25 zł., ... złożyli bracia i siostry tejże cerkwi 20 zł., d... wice cerkiewne 5 zł.; ks. Teofil Pawlików... zł.; ks. Rajtarowski 5 zł.; ks. Jarymowicz 2 zł.; N. N. 60 ct., razem 62 zł 60 ct.

Stosownie do życzenia ofiarodawców pr... kazano z powyższej sumy 40 zł. dla Stryj... zaś 22 zł. 60 ct. dla pogorzelców Liska; ... Matylda Württemberg z Karlsruhe 20 zł. ... toni Eders 5 zł.; Wojcikowska 50 ct.; Niew... ska 1 pakiet odzieży; Z. K. ze Sokala 1 p... (prócz wykazanej już poprzednio jednej ...

W komisaryacie dzielnicy I: Francisz... Wiesner 2 zł. i L. R. 5 zł

W komisaryacie śródmieścia: Justyn B... lak i Julian Sokolnicki po 1 zł.; Stas. Lila... Wiśnia 3 zł; lokatorowie realności l. 737 ... 2 zł. 30 zł.; instytut Stauropigialny 20 zł... lokatorowie realności l. 189—193 m. 6 ... 10 ct. aw.

W komisaryacie dzielnicy II złożyli: H... lena Kuhn 12 sztuk i J. Pohl 4 sztuk odzież...

W Gaz. Lwow. nr. 102, z dnia 5-... b. m., znajduje się w spisie darów dla po... rzelców w Stryju między innemi nazwisko: Igna... cy Kijanowski w Sokalu dał 10 zł. Datek ... przesłał rzeczywiście p. Ignacy Kwiciński pr... kazem pocztowym z Sokala do komitetu dla p... gorzelców w Stryju, pod dniem 22 kwietnia, ... p. Kijanowski w Sokalu nie istnieje wcale.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Targ zbożowy.***) Dnia 8go ma... 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·10, żyto 6·... do 6·35, jęczmień 5·85 do 7·50, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 10·25, wyka 6·50 do 11·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 9·— do ..., koniczyna czerwona 40·— do 53·—, koniczyna biała 38·— do 48·—, koniczyna szwedzka 40·— do 47·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·—, żyto 5·75 do 6·25, jęczmień browarny 5·25 do 6·7..., owies 6·— do 6·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 6·— do 6·75, rzepak —·— do —·—, lnianka 10·— do 12.—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·80 do 8·7..., żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 5·15 do 6·50, owies 5·80 do 6·20, groch 6·— do 9·75, wyka 6·— do 6·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·40, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·— do 6·70, groch 7·— do 11·—, wyka 6·— do 7·25, rzepak —·— do —·—, lnianka do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka 30·— do 40·—.

Czerniowce, pszenica 8·50 do 9·—, żyto 5·75 do 6·30, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·25 do 5·80, groch 6·— do 10·—, wyka do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 53·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·50 do 24·—.

---

*) Przedruk wzbroniony.

** **Kolej Karola Ludwika.** Rada nadzorcza kolei Karola Ludwika na poniedział... kowem posiedzeniu zatwierdziła zamknięcie ra... chunków za rok 1885, dalej sprawozdanie, któ... re ma być złożonem walnemu zebraniu oraz projektowane wnioski. Po opłaceniu wydatków administracyjnych i ruchu, dalej należytości ... bowych, odsetek od akcyj pierwszeństwa, amorty... zacyi tych akcyj, wreszcie sum na rzecz ... nych funduszów, pozostaje czysty zysk za ...

w wysokości 1,800.000 złr. W porównaniu z zyskiem z r. 1884, który wynosił 3,100 000 złr. czysty zysk z roku zeszłego jest o 1.300.000 złr. mniejszy. Do nadwyżki tej doliczyć jeszcze należy pozostałość z r. 1884 w sumie 202 000 złr. oraz procenta od efektów i funduszu rezerwowego w wysokości okrągło 60.000 zł. skutkiem czego zysk netto przedstawia suma 2.062 000 zł. Ponieważ jednak na opędzanie wszystkich wydatków roku 1885 potrzeba ogółem 2 470 000 złr. przeto niedobór przedstawia okrągłą sumę 410.000 złr. Według statutu kwota na amortyzacyę akcyj w tym razie, gdyby czysty zysk nie wystarczał na opłacenie pięcioprocentowych odsetek od akcyj może być podjętą z funduszu rezerwowego. Obecnie wypadek taki ma miejsce, a ponieważ na ten cel zostanie podjętych 80.000 zł. przeto Walne zebranie ma postanowić tylko co do pokrycia niedoboru 330.000 zł. Rada nadzorcza uchwaliła tedy zaproponować Walnemu zebraniu, aby zezwoliło na podjęcie owych 330.000 złr. z funduszu rezerwowego Co się tyczy najbliższego kuponu lipcowego, który będzie uiszczonym już z dochodów tegorocznych, to rada nadzorcza zaproponuje wypłacić go po 5 złr. 25 ct. Kolej Karola Ludwika wypłaci przeto za rok 1885 ogółem 10 zł. 50 ct. od akcyj, czyli 5 procent od kapitału normalnego. Jest to najniższa kwota jaka w ogóle została rozdzieloną od r 1885, a w ciągu istnienia kolei Karola Ludwika coś podobnego powtarza się dopiero po raz drugi. W pierwszym roku istnienia kolei (1858) wypłacono 12 zł. 60 ct. czyli 6procent od kapitału. Najwyższą sumę bo po 19 zł. od akcyi wypłacono w latach 1867 i 1877, a dwóch latach po 18 zł. w pięciu po 17 zł., w sześciu po 16 złr., w jednym po 15 złr., w pięciu po 14 złr., w jednym (r. 1884) po 13 złr., w czterech po 12 złr., a w dwóch latach wreszcie po 10 złr. (centy wszędzie opuszczamy).

* **Towarzystwo kolejowe linii Lwów-Bełzec.** Jak już wiadomo p. Minister spraw wewnętrznych, udzielił lwowsko-czerniowieckiej kolei pozwolenia na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Kolei lokalna Lwów-Bełzec, (Tomaszów)", z siedzibą w Wiedniu i równocześnie zatwierdził statuta. Główne punkta tego statutu są następujące: Nowe Towarzystwo ukonstytuuje się, skoro subskrybowanym zostanie cały kapitał akcyjny a wpłaconych gotówką 2.000 akcyj zakładowych po 200 zł., ogółem tedy 400.000 zł., niemniej skoro Towarzystwo zostanie wpisanem do regestru handlowego. Celem wykonania koncesyi udzielonej lwowsko-czerniowieckiej kolei na budowę linii żelaznej (*Locomotiv-Eisenbahn*) ze Lwowa przez Żółkiew do Rawy ruskiej wraz z przeprowadzeniem takowej przez Bełzec do granicy państwa w kierunku Tomaszowa dla połączenia z rossyjską siecią żelazną, zostanie utworzonem towarzystwo akcyjne, które bez względu na to, iż lwowsko-czerniowiecka kolej i nadal także będzie odpowiedzialną za pozyskanie potrzebnego kapitału budowlanego i użycie takowego, wejdzie we wszystkie prawa i zobowiązania koncesyonaryuszów. Kapitał towarzystwa zostanie utworzonym: *a*) z akcyi pierwszeństwa, *b*) akcyj zakładowych. Suma wydanych w jakim bądź czasie akcyj pierwszeństwa nie może przenosić ²/₃ części całego kapitału towarzystwa. Kapitał akcyjny składa się na razie z 2,760.000 zł. w 13.800 sztukach akcyj pierwszeństwa i 1,380.000 zł. w 6.900 sztukach akcyj zakładowych, ogółem z 4,140.000 zł. w 20.700 sztukach zupełnie wpłaconych na okaziciela opiewających akcyj po 200 zł. Akcye są niepodzielne. Na wypadek przedłużenia kolei z Bełzca do granicy lub rozszerzenia przedsiębiorstwa może być kapitał akcyjny odpowiednio powiększonym, jednakże za poprzednim zezwoleniem Rządu. Umorzenie akcyj pierwszeństwa ma się odbywać przed amortyzacyą akcyj zakładowych.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Albrecht w podróży do krajów okupowanych, przybył przedwczoraj do Dubrownika. Na powitanie Jego Ces. Wysokości, pospieszył naczelnik rządu krajowego w Bośnii i Hercegowinie generał Appel.

Komisye Izby deputowanych podejmują stopniowo przerwane prace. Przedwczoraj zebrała się komisya budżetowa, na dzisiaj zostało zapowiedzianem posiedzenie komisyi dla przedłożenia o dziedziczeniu gruntów włościańskich, a we wtorek, d. 11 maja rozpocznie obrady komisya, której przekazano znany wniosek językowy Scharschmida i towarzyszy.

Do *Politik* telegrafują, iż ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek uszkodzeń cielesnych, zostanie postawioną na porządku dziennym dopiero we czwartek, albowiem z wielu stron wypowiedziano życzenie, aby dyskusyę nad tym obszernym projektem ustawy, który zajmie niezawodnie kilka posiedzeń, poprzedziły obrady nad przedłożeniem o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych.

Klub czeski oświadczył się za odesłaniem wszystkich przedłożeń ugodowych, z wyjątkiem projektu taryfy cłowej do jednej i tej samej komisyi. Natomiast taryfa cłowa ma być przekazaną osobnej komisyi, albowiem tym sposobem, będzie mogła być rychlej załatwioną, czego wymagają interesa rolnictwa i przemysłu. Klub uchwalił głosować za przedłożeniem o opustach podatkowych w redakcyi przyjętej przez komisyę podatkową.

Jak donosi *Militär Ztg.*, przepisy wykonawcze do ustawy o pospolitem ruszeniu, zostały już wypracowane we wszystkich szczegółach, i potrzebują obecnie tylko Najw. sankcyi. Przepisy te rozpadają się na trzy główne części. Pierwsza, militarno-polityczna. omawia przeważnie sprawę utrzymania przez gminy list ewidencyjnych, i postanowienia co do zwoływania osób pospolitego ruszenia. Druga, czysto-wojskowa część, traktuje o organizacyi, sprawowaniu komend, mianowaniu oficerów, stopniach wojskowych, przepisach karnych, zachowaniu się wobec nieprzyjaciela i t. d. Trzecia wreszcie, administracyjna część, zajmuje się sprawą uzbrojenia i umundurowania, żywności, płac i t. p.

Do *Presse* telegrafują z Bukaresztu, że austro-rumuńskie rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego, które groziły na chwilę zerwaniem, zostały przedwczoraj na nowo podjęte i toczyły się w ramach fachowych narad. Jest też uzasadnioną nadzieja, iż trudności zostaną uchylone. Rząd rumuński, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, wyznaczył fizyka miejskiego i dwóch weterynarzy, którzy mają się porozumieć z austro-węgierską komisyą weterynarną.

Izba pruska, stosując się do życzenia rządu, ma załatwić w czasie najkrótszym kościelno-polityczne przedłożenie; drugie czytanie tego przedmiotu rozpoczęło się wczoraj, a już w poniedziałek przystąpi Izba do trzeciego czytania. Koło polskie utrzyma w całości swoje poprawki, z których najważniejsza domaga się uchylenia przepisów, wyłączających archidyecezyę gnieźnieńsko-poznańską i dyecezyę chełmińską z pod ogólnego prawidła. Ustawa o ustanowieniu w dzielnicach polskich nauczycieli i nauczycielek z ramienia rządu zostanie postawioną na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia.

Do *Pol. Corresp.* telegrafują, że wysłannik sułtana Edhem-basza przywiózł z Liwadyi własnoręczne pismo cara do sułtana. Ambasador turecki w Petersburgu Szakir-basza odłożył na później zamiar udania się na urlop, ponieważ otrzymał instrukcye, że obecność jego w Petersburgu wobec sytuacyi politycznej jest konieczną.

Ambasador rossyjski Nelidow przybył przedwczoraj z Liwadyi do Odessy, zkąd udał się do Wiednia.

Polit. Corr zaprzecza doniesieniu jakoby książę Aleksander Bułgarski miał się udać niebawem do Konstantynopola. Utrzymują, że książę miał zamiar wybrać się w tę podróż, ale następnie odłożył ją do jesieni.

Wczoraj, gdy część nakładu *Gazety* była już pod prasą, odebraliśmy dość niepokojące wiadomości z Aten. I tak doniosła depesza, iż odpowiedź grecka na ostatnią notę Mocarstw została przedwczoraj wieczór wręczoną reprezentantom Mocarstw. Ponieważ posłowie uznali odpowiedź tę za niezadawalającą, przeto mieli przedwczoraj wieczorem opuścić Ateny. W stolicy panuje silne wzburzenie.

W innej depeszy przysłanej za pośrednictwem *Agence Havas* powiedziano, że poseł turecki przed odjazdem z Aten, wręczy rządowi greckiemu notę, żądającą demobilizacyi w krótkim terminie. Rząd grecki oparłby się zupewne stanowczo takiemu żądaniu, powołując naród pod sztandary, aby stanął w obronie niezawisłości zagrożonej ojczyzny. Zapewniają, że pięciu posłów przed wyjazdem z Aten ogłosi blokadę wybrzeża greckiego, aby przeszkodzić transportowi przez morze wojsk z Aten do granicy.

We Francyi całej z początkiem kończącego się dziś tygodnia, otwarta została wiosenna sesya rad generalnych. Sesye odbyły się tylko w kilku departamentach, a mianowicie w Loire et-Cher i w Nicei. W Blois, większość członków rady generalnej nie chciała rozpocząć narad z powodu zatargu prefektem. Przybyło tylko 9 członków, skutkiem czego zgromadzenie nie mogło przystępować do żadnej uchwały. Stosownie do najświeższego postanowienia, ministerstwo zwoła tę radę ponownie na dzień 16 maja, w którym to dniu już bez względu na liczbę członków, uchwały ciała generalnego będą prawomocne.

Monde donosi z Rzymu, że rokowania, trwające pomiędzy stolicą apostolską a p. Freycinet mają na celu obok bezpośredniego ustanowienia reprezentacyi Watykanu w Chinach, utrzymanie bez uszczerbku protektoratu francuskiego.

Z Decazeville donoszą, że przedsiębiorca Remes rozpoczął w duchu pośredniczącym rokowania pomiędzy robotnikami a towarzystwem kopalń. Robotnicy dyktują twarde warunki, które jednak p. Leon Say postanowił przedłożyć radzie administracyjnej towarzystwa. Upadek kandydatury Roche'a w Paryżu, wywarł, jak zapewniają, wpływ tak wielki na robotników, że skłonniejsi są do ugody i podjęcia robót.

Według depesz telegraficznych z Nowego Jorku, wszystkie amerykańskie dzienniki wyrażają jednogłośnie życzenie, ażeby rząd przeciw naczelnikom band anarchicznych, przeważnie z zagranicy pochodzącym, użył wszelkich, choćby najsurowszych środków, ażeby akcyę ich zbrodniczą sparaliżować. W całym Nowym Jorku panuje niezmierne rozjątrzenie przeciw terroryzmowi socyalistów. Most, którego śledziła policya, ażeby go aresztować, umknął, i ukrył się niewiadomo gdzie. Z Chicago donoszą, że tam po raz trzeci bandy uzbrojone napadły policyę i wojsko, przysłane na pomoc władzom lokalnym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan powróci z Budapesztu do Wiednia dnia 16 maja, a dnia 17 b. m. udzielać będzie posłuchań.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pryw.*) JE. p. Namiestnik Zaleski wyjechał wczoraj wieczorem do Budapesztu, gdzie będzie dzisiaj na posłuchaniu u Najj. Pana. P. Namiestnik powróci jutro do Wiednia.

Nimburg, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy robotnikami pracującymi około regulacyi rzeki Mrliny pod Nimburgiem (w Czechach) wybuchła zmowa.

Berlin, 8 maja. Izba deputowanych przyjęła przedłożenia kościelne, w drugiem czytaniu, bez zmiany. Ks. Jażdżewski domagał się wykreślenia tego postanowienia, które ponowne otworzenie seminaryów duchownych w Gnieźnie i Poznaniu czyni zawisłem od rozporządzenia królewskiego. Deput. Windthorst oświadczył, że głosować będzie przeciw wszelkim poprawkom, jako niemającym widoków powodzenia. Minister oświaty zaznaczył, że zakwestyonowane przez dep. Jażdżewskiego postanowienie jest koniecznem z powodu zachowania się polskiego duchowieństwa. Zostanie ono zniesione, skoro tylko zniszczą się nadzieje przywiązywane do nowego arcybiskupa. Stronnictwo narodowo-liberalne głosowało tylko za niektóremi artykułami, a mianowicie za zniesieniem nadzoru państwowego.

Petersburg, 8 maja. Dziennik *Invalid* ogłasza odwołanie dotychczasowego *attaché* rossyjskiego przy cesarzu niemieckim, księcia Dołgorukiego. Miejsce jego zajmie przyboczny adjutant cesarski, pułkownik hrabia Goleniszczew-Kutuzow, z pułku gwardyi przybocznej.

Paryż, 8 maja. *Temps* zbija pogłoskę, jakoby między Francyą a Kuryą rzymską przyszło do nieporozumienia z powodu ustanowienia Reprezentanta Ojca św. w Chinach; przeciwnie co do zasady reprezentacyi panuje najzupełniejsze porozumienie; Reprezentacya bowiem Ojca św., w niczem nie narusza protektoratu francuskiego, a cała trudność zachodzi tylko w przeprowadzeniu tej sprawy.

Paryż, 8 maja. Pomiędzy Rochefortem a p. Portalis odbył się pojedynek na pistolety. Zamieniono wiele strzałów bez żadnego rezultatu.

Belgrad, 8go maja. (*Tel. pr.*) Walka wyborcza w Serbii przybrała nadzwyczajne rozmiary. W wielu miejscach musiała interweniować żandarmerya i rozpędzać wyborców; panuje bardzo wielkie wzburzenie.

Ateny, 8 maja. *Agence Havas* donosi: Posłowie Anglii, Niemiec, Austro-Węgier, Włoch opuścili Ateny i udali się na pokład okrętów odnośnych państw. Przed wyjazdem oświadczyli ci reprezentanci w nocie doręczonej z osobna, iż pozostawiają swoich sekretarzy w charakterze kierowników urzędów poselskich. Poseł turecki zawiadomił, iż odjeżdża, albowiem jego koledzy opuścili stolicę grecką.

Pogłoska, iż poseł turecki wręczy *ultimatum* nie potwierdza się jeszcze.

Rząd grecki czyni militarne zarządzenia charakteru obronnego.

W kołach tutejszych sądzą, że Rossya nie przyłączy się do kroków przymusowych i że parowiec rossyjski „Piastun" powróci do Pireusu. W porcie Phaleros tylko pancernik angielski i turecki okręt są w pogotowiu do wypłynięcia.

Londyn, 8 maja. *Biuro Reutera* donosi z Aten, że minister marynarki kazał łodzi kanonierskiej, *Salaninia*, odpłynąć natychmiast do Konstantynopola i zabrać ztamtąd posła greckiego, Conduriotisa Rozkaz ten został wydany natychmiast po zawinięciu w dniu wczorajszym do portu w Pireus, tureckiej łodzi kanonierskiej, *Hanie*. Rossyjski agent czeka na instrukcye; poseł francuski pozostaje w Atenach.

Eskadra międzynarodowa opuściła Phaleros i odpłynęła do zatoki Suda; flota grecka opuściła Salamis i odpłynęła prawdopodobnie do Poros.

Londyn, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze witają adres reprezentantów Mocarstw, bawiących w Atenach, jako wyjaśnienie sytuacyi. Zachodzą ciągle obawy co do ewentualnego starcia na granicy turecko-greckiej.

Londyn, 8 maja. *Times* pisze. W razie jeżeli p. Delyanis zechce trwać w uporze, to w ślad za wyjazdem posłów nastąpi bezpośrednia akcya przymusowa Mocarstw. Chodzi tylko o to, czy ma być przedsięwzięta blokada fortów greckich, lub też uchylenie ograniczeń, jakim podlega swoboda akcyi tureckiej. Gdyby Mocarstwa nie zależało na pomyślności Grecyi, pozostawionoby W. Porcie zupełną swobodę działania. Wszyscy uważaliby W. Portę za usprawiedliwioną, gdyby przedsięwzięła przeciw Grecyi natychmiast lądową i morską akcyę; bombardowanie jednakże Aten należałoby uważać jako klęskę dla cywilizacyi. W interesie tedy samej Grecyi, Mocarstwa zarządzą prawdopodobnie blokadę portów i pozostawią Grecyi próbowanie szczęścia wojennego z wojskami tureckiemi na granicy. Gdyby wojna wybuchła, Mocarstwa dołożyłyby wszelkich starań, aby ją ile możności zlokalizować. Wojna zresztą zostałaby prawdopodobnie wkrótce rozstrzygnięta.

Chicago, 8 maja. Policya trafiła na ślad dalszych jeszcze zapasów dynamitu.

New-York, 8 maja. W kilku miastach trwają jeszcze zmowy robotników, celem zniewolenia pracodawców do podwyższenia płacy i zniżenia godzin pracy dziennej.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zmiana pomieszkania.

Od 2go maja b. r. mieszkam przy placu Bernardyńskim l. 13, I piętro i ordynuję jak przedtem od 3 do 4 popołudniu.

Dr. Adolf Lukas.

3368 1-3

W Teatrze hr. Skarbka.

W Sobotę 8 maja 1886.

Po raz pierwszy:

Noc w Wenecyi

opera komiczna w trzech aktach Jana Straussa.

OSOBY

Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.
Reżyser p. Marceli Zboiński

Gwido, książę Urbino		p. Floryański
Bartolomeo Delaqua	senatorowie Wenecji	p. Kiczman
Giorgio Testaccio		p. Koncewicz
Stefano Barbaruccio		p. Krykiewicz
Barbara, żona Delaquy		pna Amirska
Anina, rybaczka, mleczna siostra Barbary		pni Radwan
Caramello, balwierz księcia		p. Bandrowski
Papacoda, kucharz		p. Myszkowski
Ciboletta, kucharka w służbie u Delaquy		pna Praunówna
Agricola, żona Barbaruccia		pna Wajgel
Constantia, żona Testaccia		pni Karge
Enrico Piseili, oficer marynarki, kuzyn Delaquy		p. Starzewski
Centurio, paź	księcia	pni Borodziej
Balbi, sjużący		p. Wodziński
Stary rybak		p. Czarnecki.
Rybaczka		pna Piwońska
Kobieta z ludu		pni Łomińska
Kwieciarka		pna Rutkowska
Handlarz owoców		p. Kotowicz
Nosiwoda		p. Gumplowicz
Handlarz bobu		p. Rechen
Garncarka		pna Gajer
Peppino, chłopak		pna Trompeteur
Notburga	żony senatorów	pna Nowicka
Macedonia		pna Rogalska
Teodolinda		pna Wilkus
Cantiliana		pna Mielecka
Petronela		pna Zion
Liberata		pna Włodarska

Kawalerowie, goście, Muzykańci, Służba księcia, senatorowie, Maski, Gondolirze, Majtkowie, Rybacy, Dziewczęta, Kobiety z ludu.

Rzecz dzieje się w Wenecyi w połowie 18go wieku.

Początek o godzinie w pół do 8mej wiecz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 maja 1886

Hotel Georg'ea

Pp. S. bar. Konopka z Petersburga, P. Czarniecki ze Stanisławowa, J. Rakowski z Hermanowic, M Kęplicz z Myszkowa, W. Kęplicz z Kapuściniec, B. Horodyski z Krogulca, M. Eminowicz ze Stanisławowa, dr. M. Friedländer z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. K. Laskowski z Brzeska, W. Troskolawski z Płony, J. Zieniewicz z Lisowiec, J. Klein z Wiednia, F. Ball z Paszowa, K. Rohowiecka z Warszawy.

Hotel Francuski

Pp. Z. Rudnicki z Janowa, H. Badesle z Wiednia, J. Rosenbaum z Wiednia, G. Platz z Borysława.

Hotel Angielski

Pp. Z. Stoiński z Otwinowa, A Rzyszczewski z Wołynia, S. Bykowski z Koliniec, K. Marmarosz z Karowa, T. Romanowicz z Krakowa, R Filiak z Klagenfurta.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 maja 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26 75 Węg. akcyi kredyt. 292·—, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 71 75, Akcye kolei Karola Ludwika 196 40, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 103 50 Akcye kolei Alföld 193.50, Akcye kolei Elżbiety 239 20, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 230.25 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·25 Wiedeńskie losy 123·60, Akcye kolei Rudolfa 66·—, Akcye kolei Albrechta 105·25, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 124 60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·45, Losy regulacyi Cisy 109.—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·82, Akcye związkowego banku 109 60, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy 118·75, Marka niemiecka —·— Usposobienie lepsze

Wiedeń, 5 maja 1886, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·75, Południowa —·—, Renta papierowa 85·50, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 8 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 286·—, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 197·25, Południowa 103·50 Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 94 —, Napoleondor 10·04·— Rubel papierowy 1·24·25 Usposobienie mdłe

Telegramy zbożowe z dnia 7 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24.25·— do 50.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.25 do zł., 8.27 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 154·, do 50 —, żyto .——m. spirytus 38·— rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik ——, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·60, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica, spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— nica —·—.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg ... godz. 3 min. 20 po południu ... mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. ... przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w południe i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. ... rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. ... po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 6 w południe i o godz. 11 min. ... w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. ... z rana do Stryja.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 maja 1886.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct.
	waluta	austr.		
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	50	199	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	75	234	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	75	101	75
" " " 4 prc. w. a.	94	50	95	50
" " " 5 prc. okresowe	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	80	105	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	29	10	39
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	2?	1	25
100 marek niemieckich	61	60	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 6 maja 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.40	85.55
luty-sierpień	85.30	85.45
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.45	85.65
kwiecień-październik	85.50	85.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.25	129.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139. -	139.60
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	171 —	171.50
" " 1864 po 50 złr.	170.75	1 1 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.70	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.85	102.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.55	114.70
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.70
Galicyi	105.20	105.70
Niższej Austryi	107.50	108.—
Siedmiogrodu	105.20	105.70
Węgier	105.25	105 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.50	288.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	227.—	227.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	439.—	441.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.75	247.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2370	2375
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198.50	198.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	231.25	231 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	231.50	251.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106.75	107.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.50	181.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 40	100.90
" " " premiowe po 3 prc.	99.75	100 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
" " " " po 5 prc.	100.90	101 20
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.90	101.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.75	103 25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.80	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.10	102·60
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.60	98.90
" " po 100 zł. w. a.	118.—	118·50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.10	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.25	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.25
z r. 1884	92.75	93·—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	[illegible]
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.10	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgratzą po 20 zł. m. k.	43.50	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.25	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.25	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94	[illegible]
" pełnej wagi	5.91	[illegible]
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.03	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.33	[illegible]
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 7 maja 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
" " " w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
" " kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

L. 3854. (3370 1—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Pawła Wasyliny sumy 125 zł. w. a. z pn. licytacyę realności wyk. hip. l. 90 i połowy realności wyk. hip. l. 91 gm. Grzybowice, Jana Kowalskiego własnych, na dzień 24 maja, na dzień 21 czerwca i na dzień 19 lipca 1886, zawsze o godz. 10 przed południem w biurze 3cim.

Cena wywołania co do realności wyk. hip. l. 90 1200 zł., zaś co do połowy realności wyk. hip. 91 107 zł.

Poręczne 120 zł. a względnie 10 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół oceniania i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hryszkiewicz

Lwów, dnia 16 marca 1886.

L. 10841. (3286 3—3)

Dnia 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10tej rano, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya realności dłużniczki Magdaleny 1 Zając 2 Wojtowicz własnej, l. w. h. 106, 101 i 103 gminy katastralnej Rdzawka objętej.

Cena wywołania 350 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler.

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 22 grudnia 1885.

L. 2099. (3262 3—3)

Dnia 10 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w spr... hip. 76 gminy Sapkowice objętej, w ... wie c. k. uprz. Zakładu kredytowego ... ściańskiego przeciw Jakimowi Ilkowi i Maryi Kuźmiakom pto 89 zł. 19 ct. a wywoła...

Cena szacunkowa i wywołania ... 300 zł., wadyum 15 zł.

Realność ta zostanie na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę i niżej ceny ...

Resztę warunków licytacyjnych ... tejszosądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 20 marca 1886.

Licytacye.

L. 13217. (3289 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie, ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Gittli Rifki Griffel w kwocie 60 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hipot. l. 334 gminy Wołczkowce objętej spadkobierców Mikołaja Lukieńczuka własnej.

Cena wywołania 1140 złr. w. a., wadyum 140 złr., licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 17 maja 1886, 21 czerwca 1886 i 21 lipca 1886 o godz. 10 rano, z tem, że realność rzeczona na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na 3 terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania, przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Dawidowicza.

Sniatyn, dnia 24 grudnia 1885.

L. 23224. (3294 2—3)

W celu zabezpieczenia budowy trzech mostów na rzece Jabłonce pod Turką na trakcie Dobromilskim w samborskim okręgu budowniczym według projektu zatwierdzonego reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1 lutego 1886 l. 961, odbędzie się dnia 20go maja 1886 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Samborze rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna budowy

mostu N. 266/52 wynosi	10.756 złr.	76 ct.
„ N. 267/51 „	10.960 „	31 „
„ N. 268/50 „	11 118 „	42 „
ogółem kwotę	32.835 złr.	49 ct.

z której wartość materyału zapasowego w formie zakupna, jak niemniej koszta przedstępnych robót w przybliżonej łącznej kwocie 14 000 złr. w a. w miarę postępu budowy potrącone będą. Plany, kosztorysy sumaryczne, spis cen jednostkowych i wykaz zapasu materyałów, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące mogą być przejrzane w wymienionym c. k. starostwie w zwykłych godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie licytacyi najpóźniej do 12tej godziny w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej i z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nieułożone według istniejących przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 1912. (3260 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Lebera w kwocie 10 złr. 65 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 w dniach 27 maja 1886, 30 czerwca 1886 i 4 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hip. l. 33 księgi gruntowej Baranówka objętego na Maryę Gęsiorowską zapisanego i tejże leżącej masy spadkowej własność stanowiącego.

Cenę wywołania stanowi kwota 70 złr., zaś wadyum wynosi 7 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Termin do ułatwiajacych warunków wyznacza się na dzień 4go sierpnia 1886 godz. 4 po południu w tut. c. k. sądzie w biurze nr. 3.

Brzeżany, dnia 25 marca 1886.

L. 2840. (3 84 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie, podaje do wiadomości, odnośnie do edyktu z dnia 14 stycznia 1886 l. 8975 w sprawie Majera Ber Kurzroka przeciw Leibie Becher o zapłacenie sumy 72 złr. w. a z pn. wydanego, że ustęp 4 warunków licytacyjnych przez c. k. Wyższy sąd krajowy uchwałą z dnia 20 kwietnia 1886 l. 8[illegible]9 w ten sposób zmieniony został, że sprzedać się mająca realność p d l wykazu hipotecznego 4 gminy Słoboda na trzecim terminie dnia 15 czerwca 1886 i niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę sprzedaną być ma, którą wszelkie zahipotekowane długi pokryte będą.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 10841. (3286 2—3)

Dnia 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10tej rano, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 191 złr. 84 ct w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya realności dłużniczki Magdaleny 1 Zając 2 Wojtowicz własnej, l. w. h. 106, 101 i 103 gminy katastralnej Rdzawka objętej.

Cena wywołania 350 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler.

C. k sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 22 grudnia 1885.

L. 440. (3287 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Michałowi Gałuszce o 245 złr. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod n. 56 rep. 34 w Stryszawie położonej Michała Gałuszki własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 10 marca 1886.

L. 2099. (3262 2—3)

Dnia 10 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 76 gminy Sapkowice objętej, w sprawie c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jakimowi, Ilkowi i Maryi Kuźmiakom pto 89 zł. 19 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł, wadyum 15 zł.

Realność ta zostanie na tym terminie za jakakolwiekbądź cenę i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 20 marca 1886.

L. 2290. (3264 2—3)

W dniach 10 czerwca, 12 sierpnia i 9 września 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 130 i 146 w Baranczycach powiecie samborskim położonej, ciało tabularne stanowiącej, wyk. hip. 65 i 71 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Nastce Ilczyszyn pto 5 rat po 9 zł. 75 ct. aw. reszty kapitału 126 zł. 71 ct. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł, wadyum 40 zł. aw.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania a na ostatnim terminie i niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Sambor, dnia 29 marca 1886

L. 2289. (3263 2—3)

Dnia 10 czerwca i dnia 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 54 starą 64 nową w Baranczycach, wykazem hipot. 138 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Seńkowi Puńków o 7 rat po 8 zł. 52 ct. aw. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 zł. a. w.

Wadyum 40 zł. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Jeśliby na drugim terminie przedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 9 września 1886 na 10 godzinę rano w B. nr. II.

C. k. tąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 25 marca 1886.

L. 15452. (3004 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego z przyn., odbędzie się dnia 10 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców Abrahama Pordes, wedle dom. 236 pag. 43 n. 4 haer. należącej realności pod l. 963¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej 9752 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 975 zł. 20 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j po dniu 6 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kohn kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bodek mianowany został.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 4042. (3250 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 260 zł. 82 ct, 260 zł. 82 ct. i 260 zł. 82 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 8 czerwca i 8 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mojżesza Gerstmana wedle dom. 6 ciw. pag. 192 nr. 17 haer. własnej, pod l. 233 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie, wynosi 9250 zł. Wadyum 925 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 lutego 1886 prawa zastawu uzyskali. lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Akselrad a p. adw dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 31 marca 1886.

L 1968 (3157 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia kwoty 50 zł. wa. z pn. na rzecz funduszu prowincyjnego odbędzie się na dniu 7 czerwca 1886 o 10 godzinie przed południem publiczna licytacya realności pod l. sp. 857 w Załoźcach położonej, Berla Glasa własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 140 zł. wa.

Wadyum wynosi 7 zł. aw.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby, prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca lub późniejsza weześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załoziec.

Załoźce, dnia 20 maja 1885.

L. 373. (3288 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Janowi i Józefowi Bacom o 239 zł. 80 ct. wa., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod n. k. 82 w Kukowie położonej, Jana i Józefa Baców własnej, niehipotecznej, z wyjątkiem parceli gruntowej „od karczmarskiego“ zwanej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, dnia 23 marca 1886.

L. 4026. (3277 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi F. Johna w kwocie 4.421 złr. 21 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 21 czerwca i w dniu 20 lipca 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu tutejszo-sądowym przymusowa licytacya realności pod l. k. 495 w Libiążu małym położonej dłużnika Oskara Schauba własnej.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych jest adwokat dr Myszkowski w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 5841. (3182 3—3)

C. k. sąd powiatowy oznajmia, że w dniach 10 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod n. k 37 w Woli brzosteckiej położonego, dłużniczki Julianny Kowalskiej własnością będącego, wykazem hip. l. 85 księgi grunt. dla gminy Wola brzostecka objętego, na zaspokojenie pretensyi Kasy oszczędności w Jaśle w sumie 120 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 320 zł aw.

Wadyum 32 zł. aw.

Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

Brzostek, dnia 6 marca 1886.

L. 2629. (3150 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Majewskiego od Hawryły Babija w kwocie 55 zł. aw. należącej, odbędzie się licytacya realności w Nowej wsi położonej, wykazem hipot. księgi gruntowej gminy Nowa wieś objętej, i niewydzielonej połowy realności wykazem hip. 224 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, na trzech terminach dnia 9 czerwca, dnia 7 lipca i dnia 11 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 11 sierpnia 1886 tamże.

Cena wywołania w kwocie 310 zł.

Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 12 marca 1886.

L. 6826. (3297 3—3)

C. k. miej del. sąd powiatowy s II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprz. gal. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie 25 rat po 3 zł. a. w. z pn. licytacyę realności Ołeksy Podhajnego własnej 4/8, wyk. h. l. 254 gm. kat. Radańce objętej, na dzień 10 czerwca 1886, na dzień 8 lipca 1886 i na dzień 12 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze II.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kratter.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1886.

L. 4308. (3267 3—3)

W dniach 10 czerwca, 12 sierpnia i 9 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 22 w Lutowiskach położonej, wykazem hipotecznym l. 66 i 69 dla gminy Lutowiska objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Kazuowskiemu pto 6 rat po 8 zł. 83 ct. a. w. i reszty kapitału 135 zł. 84 ct. i 13 zł. 33 ct. aw.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Na pierwszych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. del. sąd powiatowy.

Sambor, dnia 25 marca 1886.

L. 6088. (3089 3—3)

C. k miej. del. sąd pow. sek. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 89 zł. 19 ct. wa. z pn. licytacyę realności Maryanny Sidorak własnej, wyk. hip. l. 433 gm. kat. Jaryczów nowy objętej, na dzień 10 czerwca, na dzień 8 lipca i na dzień 5 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 150 zł. Poręczne 15 zł. Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. adw. Kratter.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1886.

L. 6435. (3311 3—3)

W dniach 6 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie wskutek rekwizycyi c. k. król. sądu powiatowego w Szczercu z 13 czerwca 1885 l. 10.098 celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Hausmana w kwocie 88 zł z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 295, 227 i 442 w Dolinie położonej, dłużnika Herscha Lehrera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, według protokołu ts. uchwałą z dnia 27go marca 1883 l. 1808 do wiadomości sądowej przyjętego zastawniczo opisanej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 525 zł.

Wadyum 52 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej, ale nie niżej kwoty potrzebnej na zaspokojenie wszystkich wierzytelności na tej realności ciążących.

Reszta warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 2 lutego 1886.

L. 1481. (3190 3—3)

Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 8 czerwca, 6 lipca i 10go sierpnia 1886, zawsze o 9tej rano egzekucyjna sprzedaż realności w Dąbrowicy położonej, Jana i Antoniny Trubaków własnej, wyk. hip. 64 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Herscha Zuckera w kwocie 25 złr. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie.

Cena szacunkowa 537 złr.

Wadyum 53 złr.

Akt oszacowania, jakoteż wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 7 marca 1886.

L. 2301. (3254 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi galic. akc. Banku hipot. we Lwowie w kwocie 562 zł. 1 ct. Ac. z pn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 361 kat. 199 w Kołomyi położonej, Izraela i Ruchli Scheyerów własnej, w dwóch terminach dnia 8 czerwca i 6 lipca 1886, zawsze o godzinie 10tej z rana w biurze IV, a to tylko za lub powyżej ceny wywołania 2.200 złr. w. a.

Wadyum wynosi 220 zł. w. a.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Trachtenberga.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tu sądowej registraturze.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 11 czerwca 1885.

L. 506. (3104 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom ś. p. Pawła Szumyły mał. Dmytrowi, Annie, Tacyannie i Maryannie Szumyłom o zapłatę 6 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 137 zł. 87 ct. i 13 zł. 76 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 29 stary, 50 nowy, subr. 160 w Hordyni, w dniach 4 czerwca, 5 lipca i 13go sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łąka, 23 lutego 1886.

L. 4307. (3265 3—3)

W dniach 10 czerwca, 12 sierpnia i 9 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. kons. 182/19 sub. 67 w Babinie położonej, wyk. hip. 4 dla gminy Babina objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Fedkowi i Maryi Bołbasom pto 11 rat po 18 złr i resztującej sumy 146 zł. 8 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. del. sąd powiatowy.

Sambor, dnia 30 marca 1886.

L. 2286. (3266 3—3)

Dnia 10 czerwca 1886 i dnia 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 48 wyk. hip. 135 w Barańczycach objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maksymowi Pundziakowi o 5 rat po 8 zł. 80 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Jeżliby na drugim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 9 września 1886 godzinę 10 rano.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 25 marca 1886.

L. 2287. (3268 3—3)

W dniach 11 czerwca, 8 lipca i 13go sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Goldy Horn pod lk. — w Majdanie średnim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Anny Wróbel w kwocie 48 zł. w. a.

Cena wywołania 785 zł.

Wadyum 78 zł. 50 ct. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Mozesa Arona Daks w Delatynie.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn, dnia 20 listopada 1885.

L. 11188. (3281 3—3)

W dniach 18 czerwca 1886, 16 lipca 1886 i 13 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności Iwana Bodnaruka pod lk. 88 w Mikuliczynie położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, na zaspokojenie pretensyi banku „Nadzieja" 42 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 400 zł aw.

Wadyum 40 zł. aw.

Przy trzecim terminie zostanie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano Mozesa Arona Daksa w Delatynie.

Protokół opisania i oszacowania oraz warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 25 listopada 1885.

L. 1725. (3276 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł. z pn. odbędzie w tym sądzie w biurze IV. dnia 15 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 449 w Brodach położonej, objętej wykazem hip. l. 1026 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Abrahama Perczepa własnej, za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2600 zł w. a.

Wadyum wynosi 130 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 17 marca 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, uwiadamia się do rąk kuratora adw. dra Brauna w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 20 marca 1886.

L. 10 79. (3282 3—3)

W dniach 18 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Teodora Mełnyka pod lk. 106/160 w Zarzeczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 209 zł. 83 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną, jednak nie niżej kwoty pokrywającej w zupełności pretensyi na tej realności ciążące.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jurka Humeniuka w Zarzeczu.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn, dnia 29 października 1885.

L. 2811 (3173 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 170 zł. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 22 czerwca 1886 o godz 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Pawła i Katarzyny Kowaluków własnej, w Tarnopolu pod l 1739 położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 733 zł. 86 ct w. a.

Wadyum 73 zł. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wniesieniu prośby licytacyjnej prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Leiblingiera a zastępcą tegoż p. adw dra Weissteina.

Tarnopol, dnia 13 marca 1886.

L. 3958. (3215 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 zł. 14 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konskr. 67 subr. 17 w Kopance położonej, dłużnika Asafata Hawryłów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia I. 20 maja, II. 21 czerwca, III. 20 lipca 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 1314. (3231 3—3)

W dniach 27 maja, 25 czerwca i 5go sierpnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 2200 zł. na realności pod lk 162/220 w Medenicach położonej, Szulima Frieda własnej, na rzecz dłużniczki Goldy 1 śl. Sternbach, 2 śl. Grünfeld, względnie na rzecz jej nieobjętej masy spadkowej wedle ks. ing. T. XX. pag. 651—655 zahipotekowanej na zaspokojenie wierzytelności Seliga Lauterbacha w kwocie 200 zł, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli est Michał Baczyński w Medenicach.

Medenice, 8 marca 1886.

L. 4375. (3172 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że w dniu 26 maja 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu tego sądu na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora celem zaspokojenia raty amortyzacyjnej 150 zł. z pn. i resztującego kapitału 247 zł. 97 centów wa. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 21/20 w Samborze dziel. miej. położonej, wedle dom. V. str. 301 poz. 20/27 włas. Jana i Sabiny małż. Dewiszek własnej

Realność rzeczona zostanie na tym jednym terminie sprzedaną także niżej ceny szacunkowej. w sumie 10.820 zł. w. a ustanowionej, jednak nie niżej sumy 4500 zł. wa.

Wadyum wynosi kwotę 541 zł. wa.

Gdyby realność ta na owym terminie sprzedaną nie została, natenczas celem ustanowienia dalszych sprzedaż ułatwiających warunków odbędzie się termin dnia 10 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem, na którym wszyscy wieczycieli pod tym rygorem jawić się będą obowiązani, że nie jawiący się wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów jawiących się będą uważani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze lub na terminie licytacyjnym.

Niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli rzeczonej realności Jana i Sabinę małż. Dewiszek uwiadamia się przez ustanowionego dla nich ts uchwałą z dnia 20 marca 1883, l. 2998 kuratora adwokata krajowego dra Jakóba Kohna w Samborze zamieszkałego, zaś niewiadomą z miejsca pobytu wierzycielkę hipoteczną Albinę z Terleckich Brenner i tych wierzycieli, którymby dozwalająca publiczną sprzedaż realności lub późniejsze w tej mierze zapaść mogące uchwały wcale nie lub nie należycie doręczone zostały i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa do rzeczonej realności nabyli i do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora adwokata krajowego dra Steuermana z substytucyą adw. dra Józefa Fiternika, obu w Samborze zamieszkałych i przez edykta.

Sambor, 20 kwietnia 1886.

L. 2455 (3177 3—3)

W dniach 28 maja, 2 lipca i 6 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia Janowi Stefko przyznanych kosztów 46 złr 33 ct. publiczna licytacya realności Szymona Durajczyka l. 152 w Kozach położonej wykazem hip. gminy kat. Kozy l. 152 objętej. Cenę wywołania stanowi 350 złr.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, dnia 8 kwietnia 1886.

L. 3735. (3178 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 31 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi poniewolną sprzedaż realności wyk. hip. l. 23 gm. Kat. Rzez... wa objętej Józefa Żurka własnej pod wa... runkami, które w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Cena szacunkowa wynosi 1135 złr. zakład 113 złr. 50 ct.

Bochnia, dnia 22 marca 1886.

L. 50. (3102 3—3)

C. k sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Petrowi i Tymkowi Antoniakom ... 7 rat po 11 złr. 77 ct. i reszty kapitału 183 złr. 90 ct. i 19 złr 72 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 41 subr. 1 w Hordyni w dniach 4 czerwca, 5 lipca i 13 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tu. registraturze.

Łąka, 22 lutego 1886.

L. 2747. (3203 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 złr wa. zpn. na rzecz masy konkursowej Samuela Beigla, odbędzie się dnia 16 czerwca 1886 o godzinie 10tej rano przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Arona Leiby, Leiby Debory, i Sary Lei Feigenbaumów w Tarnopolu pod l. 468 położonej.

Cena wywołania poniżej, której realność ta na powyższym terminie sprzedaną nie będzie 583 złr. 97 ct.

Wadyum 29 złr. 20 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu tej licytacyi prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustawiono kuratorem ad actnm pra. adw. dr. Sternklera a zastępcą tegoż p. adw. dr. Mantla.

Tarnopol, dnia 20 marca 1886.

L. 3039. (3212 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 27 w Ba... położonej, dłużników Etli Stromwasser i nieobjętej masy spadkowej Nachmana Stromwasser własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia I. 12 maja, II. 15 czerwca, III. 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem nieobjętej masy spadkowej Nachmana Stromwassera p. Menassego Fruchtermana, zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Wincentego Czechowicza.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 1 czerwca 1885.

L. 17522. (3194 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 242 zł. 82 ct., 242 zł. 82 ct. i ... zł. 82 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia ... czerwca, 15 lipca i 12 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Wandy Jadwigi 2 im Neubrand-Kozyrskiej wedle dom. ... pag 38 n. 32 haer. należącej realności pod l. 334$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 14.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 1400 zł. złożoną być ma, że ... oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu stycznia 1886 ... czowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Feiles kuratorem a zastępcą adwokat dr. Emil Byk mianowany został.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 13194. (3278 3—3)

W dniach 18 czerwca, 16 lipca i ... sierpnia 1886 każdym razem o godzinie

rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Ałeksy Kuca, pod lk. 230 w Osławie białym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Altera Rosenhecka w kwocie 21 zł. 89 ct aw.

Cena wywołania 45 zł.

Wadyum 4 zł 50 ct. aw.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jurka Kwiczów z Osława białego.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Delatyn, 12 grudnia 1885.

L. 270. (3208 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że dnia 6 maja, 10 czerwca i 15go lipca 1886, o godzinie 10 rano nastąpi licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 47 w Czerkawszczyźnie, Anny Owczaryk własnego, na 250 zł. oszacowanego, celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pod warunkami, które z wyciągiem hipotecznym wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Zakład wynosi 25 zł.

Cena wywołania 250 zł. w. a.

Czortków, dnia 1 marca 1886.

L. 645. (3216 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z tytułu asekuracyi ogniowej 3 złr. 93 ct., 35 ztr. ogniowej asekuracyi 4 zł. 5 ct., 35 zł., 35 zł., 3 zł. 97 ct., 35 zł, 35 zł., 3 zł. 93 ct. i 35 zł. z 8 proc. od dnia zapadłości każdej raty i resztującego kapitału pożyczkowego 642 złr. 12 ct w. a przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 1 l. w. h. 18 w Krowicy lasowej, dłużników małoletnich Jakóba, Matyldy i Karola Schlamów własnej, w dniu 30 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

1. Cenę wywołania stanowi suma 2000 zł. w. a.

2. Wadyum wynosi 200 zł. w. a.

3. W dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej tejże, jednakże nie niżej jak za sumę 1300 zł. w. a sprzedaną będzie.

4. W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 26 lipca 1886 o godzinie 3 popołudniu, a to pod rygorem, że nie stawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczów, dnia 27 lutego 1886.

L. 10103. (3344 2—3)

Celem sprzedaży trzech stajni niegdyś wojskowych w Jagielnicy a jednej w Sałowce, rozpisuje się niniejszem licytacyę za pomocą pisemnych ofert, które najpóźniej do 2 czerwca 1886 (2 godzina po południu) do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wniesione być mają.

Cena wywołania wynosi 1416 zł, a złożyć się mające wadyum 140 zł.

Bliższe warunki licytacyi, przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, i w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Czortkowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
W Tarnopolu, dnia 1 maja 1886.

L. 3680. (3308 2--3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Lauba w kwocie 110 zł. 49 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 czerwca 1886 r. o 9 godz. rano przymusowa sprzedaż realności l. w. h 21 gm. kat Krzeczów objętej, dłużnika Jana Szewczyka własnej.

Cena wywołania wynosi 1940 zł. aw.

Wadyum 97 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 20 marca 1886.

L. 2502. (3329 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 czerwca i 5 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 452, według wyk. hip. n. 773 gminy Budzanów, Dawida Schwarza własnej, na rzecz Isera Spiegla pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Salomona Leibę Rosenzweiga z Budzanowa.

W razie nieudałej sprzedazy na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 6 sierpnia 1886 o godzinie 11 przed południem

C. k. sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 15 kwietnia 1886.



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 5 ?]



Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de **TAMAR INDIEN GRILLON**

Owoc przeczyszczezający, orzeźwiający PRZECIW **ZATWARDZENIU** i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, - bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.

Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

2190

Wysowskie wody mineralne

najsilniejsze szczawy sodowo-chlorowcowo bromowo żelaziste,

czerpane świeżo i wśród najprzychelniejszych okoliczności z stały rozesłane do składów i są już dotąd do nabycia:

w Krakowie: na Stradomiu u kupca p. A. Kleina;
w Jarosławiu: u Wgo. J. L. de Grzymała Wisłockiego, aptekarza;
w Gorlicach: u pni M. Landau.

Innym P. T. odsprzedającym chętne usługi i znaczny umówić się mający opust. Zamówienia na wodę i na pomieszkania przyjmuje a zarazem chętnie załatwia wszelkie interesa bezpłatnie i odwrotnie.

Zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego w Wysowy via Grybów.

(3076 3-4)

Sezon trwa od 1 czerwca do końca września. Restauracya i lekarz w miejscu. Kąpiele z wody słonej i żelaznej.

Pokój umeblowany 15 złr. wa. miesięcznie w głównym sezonie a zresztą 8 zł, żentyca i mleko po zwykłych cenach.

Nowości z konfekcyi damskiej

modele paryskie i wiedeńskie jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

również

Materye wełniane wiosenne i letnie

PERKALE, FOULARY, SATYNY etc

poleca w największym wyborze

ul. Karola **Magazyn Schayerów** Ludwika 3.

2241 10-?

Röslera woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Reglerungsgasse, 4

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu P. Krzywobłocki, apt. [4532 26 ?]

Pierwszy włos srebrzysty

jest złowrogą przepowiednią stopniowego a rychłego posiwienia, którego bezpośredniem następstwem jest, iż jeszcze dość młode i pełną siły żywotnej osoby przemieniaja się w starce. Najnowszym istnie zdumiewającym środkiem do nadania siwiejącym i siwym włosom barwy pierwotnej jest

Bernhardyna

wynalazku dra Bernharda w Paryżu, składająca się z pomady i likieru. Bernhardyna nie jest ani farbą ani t. z. Regeneratorem, nie barwi zatem natychmiastowo i nie odmładza jakto mylnie powiadają. Bernhardyna działa stopniowo i posiada następujące zalety: Nie zawiera pod gwarancyą składników trujących, nie zlepia i nie zanieczyszcza włosów, nie plami skóry i bielizny, nie sprawia ani bolu ócz ani bolu głowy, nie pozostawia po sobie nieznośnego odoru siarki i konserwuje włosy w zdrowiu aż do późnego wieku.

Cena 2 złr. Skład w aptece Rukera we Lwowie.

Rządca dóbr

w większym majątku na Podolu, kawaler lat 29 chciałby wstąpić w związek małżeński z panną do lat 24, lub młodą wdową; pożądany odpowiedni kapitalik. Osoby interesowane raczą nadesłać swoje fotografie; za ścisłą dyskrecyę ręczy. Z wybraną porozumie się listownie odwrotną pocztą; adres **A. M. W.** post. rest. Podwołoczyska. 3338 1—2

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Commisy w składach świeży transport.

(3?35 8—?)

Zakład zdrojowo kąpielowy Truskawiec

(Stacya pocztowa i telegraficzna) 2369

otwarcie pory kąpielowej dnia 26 maja, zamknęcie 15 września

W pobliżu stacyi kolei naddniestrzańzkiej „Drohobycz" posiada: zdrój solankowy, wynależący według tegorocznej analizy Profesora Radziszewskiego do najsilniejszych, wyborną żelazistą borowinę, sól glauberską i zdrój moczopędny „naftowy" zwany, żętyca i mleko; kuracya za pomocą massage i elektryki,

Choroby, których leczenie w Truskawcu wskazane: Przewlekły gościec i dna; przewlekłe choroby przewodu pokarmowego, macicy, skóry, kości, ustroju nerwowego, nerwobole, zołzy, otyłość wypociny, piasak nerkowy, nieżyt pęcherza i t. d.

Nowe łazienki, mieszkania z usługą piękne, wygodnie urządzone i w piece zaopatrzone. Kaplica łacińska i cerkiew. Kilka restauracyi, cukiernia, czytelnia, dobra kapela. Położenie zdrowe, podgórskie, liczne cieniste spacery i wycieczki w okolicę. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu. **W pierwszym i ostatnim sezonie pomieszkania w domach zakładowych o 30 prc. tańsze.**

W roku bieżącym ordynować będą w Truskawcu: **Dr. Aureli Plech z Jarosławia i dr. Jan Rosner, asystent kliniki położniczej z Krakowa.**

Ubogich chorych, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa potwierdzonem przez c. k. starostwo uwzględniać się będzie wedle możebności tylko w pierwszym i ostatnim sezonie.

Zarząd zdrojowy Truskawiecki.



Kto chce mieć suknie gustowne, trwałe a przytem tanio, niechaj kupuje tylko w

Pierwszej spółce krawców lwowskich

przy ulicy Hetmańskiej l. 10.

Skład ten utrzymuje wielki wybór gotowych sukień męskich, wyrabianych w kraju naszym.

Ponieważ spółka po kilkuletniej nabytej praktyce doprowadziła do tego, że wszystkie suknie pod ich zarządem wykonuje się, przeto odszczególniają się od zagranicznych tym, **że są trwalej i gustowniej wypracowane, z dobo rowego materyału sporządzone a przytem ceny są bardzo przystępne,** także P. T. Publiczność **daleko korzystniej wyjdzie nabywszy gotowe suknie męskie w Pierwszej Spółce krawców lwowskich jak gdyby zaopatrywała się w suknie wyrobu zagranicznego:**

Zamówienia wykonujemy podług ostatniej mody w czasie jak najkrótszym po cenach przystępnych.

Polecając nasz magazyn łaskawym względom P. T. Publiczności.

Kreślimy się z poważaniem

(1410 11—10) **ZARZĄD.**

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **biond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (178? 9—20)

Wielki skład

powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(2349)

Chorych na płuca, piersi, gardło,

i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skuteczną uznaną roślinę, znaną a przeze mnie w środkowej Rossyi wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną **„Homeriana"**. Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet **„Homeriana"** w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jako moim podpisem **Paweł Homero,** W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera,** aptekarza „pod srebrnym orłem", **W Brodach** u Maksymiliana **Redera,** aptekarza.

Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty „Homeriana". **Paweł Homero w Tryeście** (w Austryi) wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej [illegible] z rośliny **„Homeriana"** (971)

SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH

we Lwowie, plac Bernardyński l. 15.

poleca swój

od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony

w wielki wybór mebli w garniturach do salonu

z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego,

kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych, or[illegible]

LUSTRA

w ramach orzechowych, czarnych dębowych i złoconych.

Utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

2715 ?—?

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

Umywalnie żelazne

lakierowane — oraz garnitury do mycia
z porcelany lub szkła kolorowego
w obfitym wyborze.

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

polecają:

Hübner & Hanke

we Lwowie, 3373 1-4

Dostać można:

We Lwowie u nas, Rynek 38 i we wszystkich znaczniejszych handlach na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
" BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
" BRODACH u pp Witkowski & Sp.
" " u p. W. Adamowicza.
" BRZEŻANACH u pni B Wrońskiej,
" BUCZACZU u p. J Neumanna.
" BUSKU u p. M. Goldhabera.
" CHODOROWIE u p. F. Marxa.
" CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
" " u p. W Augustynowicza.
" " u p. St. Kurmańskiego.
" " u p. Ign. Schmircha.
" CZORTKÓWIE u p. S Kosteckiego.
" DEMBICY u p. S. Serednickiego.
" DOLINIE u p. M. Kirschena.
" DROHOBYCZU u pni G. Herschdörfer.
" " u p. L Saldörfera.
" GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
" GRÓDKU u p. A Lipusa.
" HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
" JAROSŁAWIU u p. O Strassberga.
" " u p. A. Tumidajskiego.
" " u p. Zabłotnego.
" JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.
" KAŁUSZU w Towarzzystwie spożywczem.
" KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
" KIMPOLUNGU u p. K. Neymayera.
" KOŁOMYI u pp J. Różańskiego i Sp.
" " u p. J. Romanowicza.
" KOPECZYNCACH N. Pozamenta.
" KOSSOWIE u p. M. Kamila
" KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
" " u p S. F. Fischera.
" " u p: H. Fritscha.
" KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
" ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
" " u p. G. Danielewicza.
" LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
" LISKU u p. R Barańskiego.
" MIELCU u pp J. Dembickiego i syna.
" MIKULINCACH u pni E. G Gromann.
W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
" MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
" MYSLENICACH u pp. J Guttmanna i syna.
" NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
" NOWYM SĄCZU u p K. Millera.
" " u p. J. Kostkiewicza spad-kobierców.
" PODHAJCACH u pp. J. Zimmta.
" PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
" " u p. M. Kruga.
" " u p. A. Faliszewskiego.
" " u. p M. O Gansa
" RADÓWCACH u pni L Sonnenreich.
" ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
" " w Narodnej Torhowli.
" RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
" SAMBORZE u p. A Krömera.
" SANOKU u p. R. Bartha.
" " u p. J. Ryńczarskiego.
" SERECIE u p J. Dempniaka wdowa.
" SIENIAWIF w Towarz. spożywczym.
" SKALE u p. J H. Kohna.
" SNIATYNIE u p E. Böhma.
" STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
" STARYM SĄCZU u p. Essena.
" STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
" SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
" " u p. J Szymonowicza.
" TARNOPOLU u p. H. Skowrońskiego.
" TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
" " u p. Tad Scharfa.
" Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
" Tłusten u p. W. Rudziszewskiego.
" TURCE u p. W Kuczyńskiego
" TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
" WADOWICACH u p A. Pohla.
" ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
" ZŁOCZOWIE u p. F Kordeckiego.
" ŻÓŁKWI u p F, Olearczyka
" ŻYWCU u p A Pawlukiewicza.

PREZES

Rady Nadzorczej

Towarzystwa

WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

W Krakowie

zawiadamia

Członków Towarzystwa prawo głosowania mających

w myśl §. 84 statutu, że

dwudzieste piąte zwyczajne

ZGROMADZENIE OGÓLNE

zbierze się

w dniu 7 czerwca 1886 r. t. j. w poniedziałek o godzinie 4ej po południu w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przy ul. Basztowej pod nr. 8.

Przedmioty mające przyjść pod obrady tegoż Zgromadzenia są następujące:

Sprawy ogólne Towarzystwa:

1. Odczytanie protokółu posiedzenia Zgromadzenia ogólnego z dnia 22 czerwca 1885 roku.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności jej dokonanych w ubiegłym roku dwudziestym piątym od istnienia Towarzystwa.
3. Wnioski Rady Nadzorczej.
4. Wybory: a) Wice-Prezesa Rady Nadzorczej w miejsce zmarłego ś. p. Apolinarego Hoppena;
b) Członka Rady Nadzorczej w miejsce W. Franciszka Jasińskiego, ktorego kadencya urzędowania kończy się w r. b.

Dział ubezpieczeń od ognia:

5. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności w upłynionym roku dwudziestym piątym.
6. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za ten rok rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:
a) co do udzielenia Dyrecyi absolutoryum w dziale ogniowym;
b) co do użycia przewyżki w dochodach w dziale ogniowym

Dział ubezpieczeń od gradu:

7. Sprwozdanie Dyrekcyi z czynności w dwudziestym drugiem r. t. j. 1885.
8. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za ten rok rachunków i wniosek Rady Nadzorczej:
co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum w dziale gradowym.

Dział ubezpieczeń na życie:

9. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynnosci w tym dziale w roku szesnastym t. j. w roku 1885 dokonanych.
10. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za r. 1885 rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:
a) co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum w dziale ubezpieczeń na życie;
b) co do użycia przewyżki bilansem za rok 1885 wykazanej

Po ukończeniu spraw dotyczących Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbędzie się:

Jedenaste zgromadzenie Ogólne

Członków

Towarzystwa wzajemnego kredytu

W Krakowie

stosownie do §. 8 statutu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności w roku 1885.
2. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyą za ten rok rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:
a) co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za czas od 1go stycznia 1885 roku po dzień 31 grudnia 1885 roku.
b) Rozdział zysku w myśl §. 8 lit. b) c) i f) statutu.

Kraków, dnia 3 maja 1886 r. 3318

Stanisław Starowieyski.

Prezes Rady Nadzorczej

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia Członków Towarzystwa

prawo głosowania mających że w myśl postanowienia komitetu jubileuszowego wybranego przez Radę Nadzorczą do urządzenia uroczystego obchodu 25tej rocznicy istnienia Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie uroczystość ta odbędzie się **dnia 8 czerwca 1886 roku** (Wtorek) — a rozpocznie się solennem nabożeństwem o godzinie 10 rano w kościele św. Floryana **w Krakowie.**

P. T. Członkowie Towarzystwa, **prawo głosowania mający** a życzący sobie wziąść udział w tej uroczystości zechcą zaopatrzyć się w karty wstępu, które dla dogodności Członków wydawane będą najpóźniej do dnia 5go czerwca b. r. w biurach Dyrekcyi w Krakowie, tudzież w biurach Reprezentacyi we Lwowie i Czerniowcach. Uświetniłoby to uroczystość, gdyby Szan. Członkowie raczyli przybyć w strojach narodowych a przynajmniej galowych.

Kraków, dnia 5 maja 1886.

Stanisław Starowieyski.

Königlich Preusisches Standesamt Berlin IV

3379

Aufgebot

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1. der Sigismund **Kahane**, Profesor, wohnhaft zu Dublany, in Galizien, Sohn des zu Sanok in Galizien verstorbenen, pract. Arztes Ignaz Kahane und dessen Ehefrau Rosalie, geb. Kugel ebenda wohnhaft;

2. und die separ. Administrator **Callier Alexandra** Cecylia geb. Grodnicki, Journalistin, wohnhaft zu Berlin, Koniggrätzer Str 33, Tochter des Dr. med. und Kreis Physicus Josef Grodnicki, zu Konin in Russ. Polen wohnhaft und dessen Ehefrau Marianna geb. Janowska, ebenda verstorben, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Berlin und durch eine in Dublany in Galizien und in Warschau erscheinende Zeitung zu geschehen.

Berlin, am 6ten Mai 1886.

Der Standesbeamte.
Berduschek.

L. 3303 (3342 2—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Władysławowi hr. Rejowi kapitał 12.705 zł. 2 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 16.500 zł. wa. na hipotece dóbr „część Zielonka w powiecie kolbuszowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Władysława hr. Reja jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1886.

Szuwaks

w płynie, nadający **bez szczotkowania** obuwiom i wszelkim wyrobom ze skóry, wysychając w kilku sekundach **najpiękniejszy** czarny i trwały połysk.

Karuk rybi w płynie na wszystkich krajowych i zagranicznych wystawach złotymi medalami premiowany, do skitowania i sklejenia drzewa, szkła, porcelany, alabastru, figur gipsowych etc. wypróbowany z najlepszym skutkiem. nie zmieniając innemi naśladowanemi wyrobami, które ten sam napis i podobną kolorowaną etykietę na korku jako ozdobę rybę noszą, w skutku jednakże **nic nie warta.**

Balsam do włosów, który oprócz wzmacniania porostu włosów, nie brudząc wcale bielizny, nacierając głowę, w najkrótszym czasie osiwiały włos, **pod gwarancyą nieszkodliwości** w swoją młodocianą barwę przenosi.

Farby olejne w tubkach do robót artystycznych, palety, płótna malarskie, etc. ze sławnej fabryki Karola Szmidta w Düsseldorfie, którego jedyny skład dla Galicyi ja utrzymuję.

poleca

pod gwarancyą najlepszego skutku

O. T. Winckler

we Lwowie, ul. Teatralna l. 7.

naprzeciw kościoła Archikatedralnego.

(3165 6—6)

1886 Naturalne **1886**

wody mineralne i solne

w głównym składzie

Wiktora Goldbauma

Lwów, ulica Karola Ludwika nr. 29.

Główny skład **Krondorfskiej** szczawy i źródeł **Wissowskich.**

RONCEGNO przybyła świeża.

[2922 5-8]

GŁÓWNY SKŁAD
ksiąg handlowych i regestrów gospodarczych
układu W. Bylickiego
oraz wszelkie
w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzące druki
(3346 1—3) polecają
SEYFARTH i DYDYŃSKI
we Lwowie, przy placu Maryackim
Katalog na żądanie franko.

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej
Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca
zbioru majowego:



		Nr.	złr.
pół kilo	Congo	1	1.60
" "	Souchong czarna	2	2.—
" "	Souchong czarna	3	3.—
" "	Kasjow	4	4.—
" "	Melange de Londres	5	4.—
" "	Pecco	6	3.—
" "	Karawanowa	7	4.—
" "	" najprzed.	8	6.
" "	Gumpow perłowa	9	3.
" "	" przednia	10	4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nie się nie liczy.
(4773)

SPARADRAP CHIRURGICAL A LA GLU de A. BESLIER
40, rue des Blancs-Manteaux, PARYŻ

Plaster ten nie podobny do żadnego ze znanych posiada wszelkie przymioty jakich oddawna lekarze wymagali: wielką chwytność, wielką podatność, łatwość przechowania, bezwarunkową nieszkodliwość nawet na delikatnej skórze u najmłodszych dzieci, bez względu na przeciąg czasu jaki zostaje w zetknięciu z ciałem. Sprzedaje się w kształcie pasów jeden metr długich w pudełkach
We Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

PASTILLES GÉRAUDEL
Z CZYSTĄ SMOŁĄ NORWEGSKĄ

Działające przez wdychanie i pochłanianie w chorobach kanałów oddechowych: Krtani, Płuc, Piersi.

PRZECIW

NIEŻYTOM, KASZLOWI NERWOWEMU
ZAPALENIU OPŁUCNEJ
CIERPIENIOM KRTANI, CHRYPCE
KATAROM, ASTMIE, i t. p.

Wszyscy lekarze zalecają używanie PASTYLEK GÉRAUDEL'A, *a potępiają używanie środków przygotowywanych ze smołą w formach nierozpuszczalnych, zmuszających do ich połykania, jako to: cukierki, kapsułki, pigułki i perełki smołowe. To samo odnosi się od Syropów i t. p.*

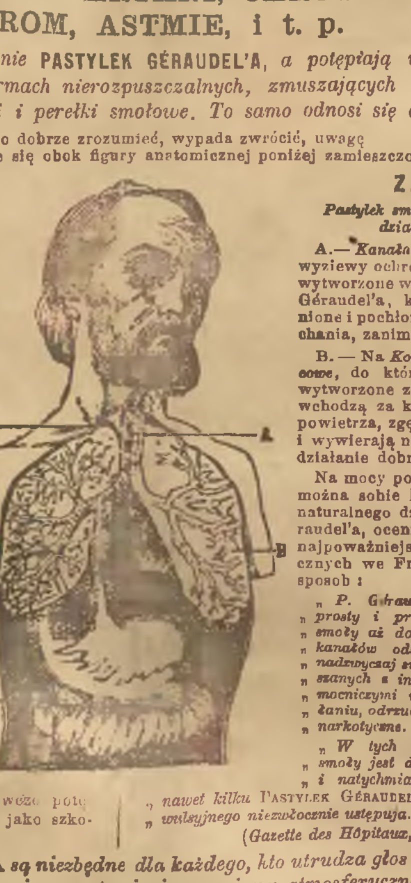
(Wreszcie aby to dobrze zrozumieć, wypada zwrócić, uwagę na wyjaśnienie znajdujące się obok figury anatomicznej poniżej zamieszczonej.)

WADY I NIEDOGODNOŚCI
Cukierków, Kapsułek smołowych i t. p.

1.— *Kanał pokarmowy*, przez który przechodzą cukierki, kapsułki i perełki smołowe twarde i nierozpuszczalne w ustach, dostają się do żoładka jako pokarm, a najmniejsza cząstka smoły nie wchodzi do kanałów oddechowych, a co właśnie było ich przeznaczeniem.

2. — *Krańcowy otwór kanału pokarmowego*, przez który przedostają się do żołądka cukierki, kapsułki i perełki smołowe, obciążając go substancyami galaretowatymi i ocukrowanymi: gumą, glukozą i. t. p., sprowadzają utratę apetytu, choroby żołądkowe, dolegliwości gastryczne i t. p.

3. — *Kiszka*, w ktorej rozwijają się w dalszym ciągu przypadłości spowodowane przez cukierki, kapsułki i perełki smołowe w wysokim stopniu niestrawne, sprowadzają nareszcie ciężkie choroby: *Zapalenie kiszek, owrzodzenie, zatwardzenie albo uporczywe rozwolnienie*, i t. p., a to z powodu substancyi narkotycznych w ich skład wchodzących, to jest: opium, soli z opium, morfiny, kodeiny, a których używanie stanowcze potępionem zostało przez wszystkich lekarzy jako szkodliwe i niebezpieczne.



ZALETY
Pastylek smołowych Géraudel'a działających na.

A.— *Kanała oddechowe*, przez które wyziewy ochronne i lecznicze smoły wytworzone w czasie ssania Pastylek Géraudel'a, koniecznie są wciągnione i pochłonięte za pomocą oddychania, zanim się do płuc dostaną.

B. — Na *Komórki i pęcherzyki płucowe*, do których wyziewy smoły wytworzone z Pastylek Géraudel'a wchodzą za każdem wciągnieniem powietrza, zgęszczają się naturalnie i wywierają na nie natychmiast ich działanie dobroczynne.

Na mocy powyższych wskazówek można sobie łatwo zdać sprawę z naturalnego działania Pastylek Géraudel'a, ocenionych przez jeden z najpoważniejszych organów medycznych we Francyi w następujący sposob:

„P. Géraudel wynalazł środek prosty i praktyczny dostania się smoły aż do skrajnych rozgałęzień kanałów oddechowych w atomach nadzwyczaj subtelnych i cienkich, zmieszanych z innymi substancyami pomocniczymi w dobroczynnem działaniu, odrzucając wszelkie substancye narkotyczne.

„W tych warunkach, działanie smoły jest do tego stopnia nagłem i natychmiastowem, że po użyciu nawet kilku PASTYLEK GÉRAUDEL'A *napady kaszlu konwulsyjnego niezwłocznie ustępują.* Dr DELMIS.

(*Gazette des Hôpitaux*, 22 Listopada 1883 r.)

PASTYLKI GÉRAUDEL'A *są niezbędne dla każdego, kto utrudza głos zbytecznie, dla tych którzy pracują na otwartem powietrzu i są wystawieni na zmiany atmosferyczne, dla tych również co są zmuszeni podczas ich zajęć do połykania kurzu lub wyziewów drażniących: Robotników zakładów fabrycznych, Młynarzy, Furmanów, Śpiewaków, Aktorów, Mówców, Kaznodziei, Adwokatów, Profesorów, Nauczycieli, Urzędników drog żelaznych, i t. p., i t. p., a którym mogą one jak najskuteczniej zastąpić wszelkiego rodzaju odwar z różnych ziółek.*

Więcej jak sto tysięcy osób wylecza się corocznie Pastylkami Géraudel'a, a p. Géraudel posiada więcej jac 40,000 listów dziękczynnych i zaświadczeń.

Pastylki Géraudel'a są jedynemi pastylkami smołowemi jakie otrzymały nagrodę przyznaną przez sędziów na wystawie międzynarodowej powszechnej w Paryżu 1878 roku. Wypróbowane w skutek rozporządzenia ministeryalnego i orzeczenia Komitetu lekarskiego; upoważnione w Rossyi przez Rząd na mocy orzeczenia Komitetu lekarskiego.

Pudełko zawierające 72 Pastylki wraz z wskazówkami o ich użyciu, kosztuje: we Francyi 1 fr. 50, a za granicami Francyi z dodaniem kosztów cła i przesyłki we wszystkich aptekach.

(WYMAGAĆ MARKE FABRYCZNĄ ZŁOŻONĄ WŁAŚCIWEJ WŁADZY)

A. GÉRAUDEL, aptekarzę w Sainte-Menehould (Francya)
Na żądanie wyseła się bezpłatnie i franco 6 pastylek na próbe.

We Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Beisera, etc.

Chcąc wystąpić przeciw wszystkim anonsom, polegającym na oszukaństwie, połączyły się z sobą **międzynarodowe towarzystwo eksportowe i towarzystwo towarowe „Victorya“**, ażeby wszystkie **towary gumowe, firanki, kobierce, kapy jedwabne i wełniane, obrusy stołowe i dery na konie,** dostarczać przez swego generalnego zastępcę pana **Bernfeld,** także wielce szanownym odbiorcom prywatnym, po stałych cenach fabrycznych, za poprzedniem uiszczeniem należytości, lub za pobraniem pocztowem.



Wiktorya dywaniki przed łóżka, wzory z zwierzętami lub w kwiaty 2 zł. 80 ct., **Wiktorya obrusy na stoły** z frędzlami, najnowszych deseni po 2 zł. 20 ct. i 3 zł. 40 ct. **Wiktorya kapy na łóżka** 3 zł. 20 i 4 zł. 20 ct. **Garnitur gobelinowy:** dwie kapy i jeden obrus 7 zł. 75 ct. **Wiktorya garnitur,** toż samo 2 kapy i jeden obrus 7 zł. 50 ct i 10 zł. **Wiktorya firanki,** składające się z 2 bardzo długich części z bordurami, draperyi, 2 z frendzlami. Na całe okno 3 zł. 50 i 4 zł. 50 ct. **Prawdziwe oryentalne szenilowe nakrycia na stoły** 5 zł. i 7 zł. **Szenilowe portyery ze Smyrny,** najnowsze na firanki, sztuka 9 zł., **deseń tunijski** 4 zł. Prawdziwe **firanki z Mekki** 6 zł. 50 ct. i 8 zł. 50 ct. **Koce do łóżek** dla służby 2 zł. 50 ct i 3 zł. **Kołdry flanelowe** 5 zł. i 6 zł. **Kaszemirowe** kołdry we wszystkich kolorach, obszyte najlepszym schifonem, sztuka 4 zł 60 ct. **Kołdry zdrowia** według systemu prof. **Jägera** 13 zł. **Medyolańskie jedwabne kołdry zdrowia** dla osób cierpiących, z jedwabiu „Bourett“ 3 zł. 25 ct., najcięższego gatunku „Double“ 6 zł. 30 ct. **Stebnowane kołdry** „Wiktorya“ z atłasu jedwabnego, we wszystkich kolorach, 118 centim. szerokie, 190 cent. długie 8 zł. 50 ct. Przy zamówieniach firanek, nakryć stołowych i kołder, prosimy o podanie koloru.

Konkurencya przeciw oszukaństwu w wyrobach derek na konie.

Fabryka derek Wicktorya ofiaruje robiąc na Przekór konkurencyi polegającej na oszukaństwie — olbrzymio wielkie szerokie nadzwyczaj grube i niedozniszczenia **dery na konie „Wiktorya“** z 6 kolorowymi lampasami modnymi po **1 złr. 40 cnt.** od sztuki Takie same 190 centm. długie a 150 centm. szerokie 1 60, najcięższego gatunku „Double“ 1 90. Dery te używane są także jako koce do łużek.



P. T. właścicielom koni polecamy też nasz **specyalny gatunek koców fiakierskich „Wiktotya“** barwy jasno żółtej, z ośmioma kolorowemi bordurami sztuka po 2 złr. 60 cnt. a najcięższego gatunku po 3 złr. 50 cnt.

Specyalności w prawdziwych angielskich kocach podróżnych z imitacyą skóry tygrysiej, dających się użyć także do powozów i sań. Cena od sztuki 8 złr. 50 cnt. i 9 złr. 50 cnt. Prawdziwe angielsk. **pledy podróżne dla panów** 350 cent. długie, 150 centymetr. szerokie od sztuki 4 złr. 75 cnt. 5 50, w najlepszym gatunku 7 złr. 50 cnt.

Największy wybór **kobierców** tudzież **kap na łużka, obrusów na stoły i der na konie.** Cenniki na żądanie gratis i franco.

Zwracam uwagę moich wielce szanownych P. T. odbiorców, że ja jedynie posiadam zastępstwo nowo wynalezionych amerykańskich **płaszczów kauczukowych deszczowych dla pań i panów.** Takowe można użyć z jednej strony jako zarzutki i płaszcze chroniące przed kurzem a z drugiej strony przed deszczem. Płaszcze te dadzą się tak ciasno i cienko zwinąć, że je wygodnie włożyć można do kieszeni. Tak w podróży jak i w mieście niema piękniejszej i praktyczniejszej zarzutki. Cena od sztuki tylko 7 złr. 50 ct.
Przy zamówieniach płaszczów prosimy o podaniu długości mierząc takową od kałnierza na dół.

Zamówienia prosimy wystosować pod adresem „General Agentur der Eksport und Viktoria Waaren-Companie **G. L. Bernfeld, Wien I. Salzgries 3.**

Agencye filialne: w Paryżu, Londynie, Berlinie, Nowym-Vorku, Petersburgu i Konstantynopolu,
(584 9—2)

IWONICZ

Zakład zdrojowo kąpielowy oddalony o godzinę drogi od stacyi kolei Transwersalnej „IWONICZ“

otwarty od 20 maja do końca września.

Posiada zdroje „szczawy alkaliczno-słonej, jod i brom zawierającej“ skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich następstwach w obrzmieniach i ropieniach gruczołów w zapalaniach okostny, próchnieniach kości i wysiękach około stawowych. W chorobach skórnych syfilitycznych; w rozlicznych chorobach kobiecych.

W trzech budynkach łazienkowych wydaje się prócz mineralnych także kąpiele borowinowe, nadzwyczaj w żelazo i kwas mrówczany obfitujące, obojętne, igliwiowe, żelaziste i zimne w stawie i oddzielnych łazienkach z natryskami.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony: do 20 czerwca, 20 sierpnia i do końca września, mieszkania w 1 i 3 sezonie o ⅓ tańsze.

Zakład ze względu na jego położenie w uroczej podkarpackiej okolicy nadaje się szczególniej do kuracyi klimatycznej dla tego też zaprowadzono w nich obok specyalnej także kuracyę żętyczno mleczną i możliwe inne dogodności i uprzyjemnienia pobytu. Rady lekarskiej udzielają Dr. Klemens Dębicki i dr. Zygmunt Rieger. c. k. radca zdrowia

Wody Iwonickie i ich przetwory jak **sól** zdrojową i znakomity **ług** oraz **muł** na okłady, posiadają wszystkie główne składy wód mineralnych i apteki w kraju i zagranicą.

Zamówienia mieszkań przyjmuje i przewodniki bezpłatnie i franco rozseła

Dyrekcya.
(2731 4—10)

Farby olejne
gotowe do użytku i szybko schnące,

Farby
do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby
tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk na jednorazowem pociągnięciu, wysychają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad
rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

z najlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa tero-wa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 5—?)
Gurty konopne do maszyn.

NOWOŚĆ:
Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki [illegible]